

Dziś
z „Echem Dnia”



www.echodnia.eu

dodatek specjalny

ALBUM UŚMIECHÓW

Ze zdjęciami wszystkich dziewczynek zgłoszonych w konkursie Najpiękniejszy Uśmiech Dziecka

12 STRON

2,80
ZŁ
W TYM
8% VAT

Nr ISSN 0137-902X

Nr indeksu 350-087



Tylko u nas! Zdjęcia kolejnych noworodków. Strona 6

RADOMSKIE

Wtorek
13 sierpnia 2019

Wydanie 5
ISSN 0137-902X
NR INDEKSU 350-087

Echo Dnia

Robert Witka, trener Hydrotrucku zapędził koszykarzy do ciężkiej pracy

STRONA 16



REKLAMA

009234676



KUMULACJA
10 000 000 zł

W ciągu roku, w Radomiu ceny mieszkań wzrosły o 16 procent

STRONA 5

Sport



Dariusz Banasik, trener piłkarzy Radomiaka Radom robi korektę w planach treningowych

STRONA 15



Szydlowieccy pątnicy na rowerach ruszyli na trasę do Częstochowy. Dzisiaj dołączą do pieszej pielgrzymki radomskiej

STRONA 3

Było groźnie. Na szczęście skończyło się na strachu

Pożar wybuchł w bloku. Ktoś podpalił drzwi?

Mateusz Kaluga
kaluga@echodnia.eu



Radom

W poniedziałek przed godziną jedenastą przy ulicy Grzybowskiej w Radomiu doszło do pożaru w jednym z bloków w Radomiu. Zagrożenie było ogromne.

Przed godziną jedenastą w poniedziałek, do oficera dyżurnego Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu, wpłynęło zgłoszenie, od mieszkańca Radomia, dotyczące pożaru na czwartym piętrze w bloku przy ulicy Grzybowskiej.

- Osoba, która zgłaszała interwencję, mówiła, że na klatce pała się gazeta, a od nich zajęły się drzwi jednego z mieszkań - mówił nam Konrad Neska, rzecznik prasowy radomskich strażaków.

Po dojechaniu na wskazane miejsce, druhowie nie zastali wspomnianych gazet. - Być może już się spaliły i dlatego ich nie znaleźliśmy. Nie mamy jednak podstaw, aby nie wierzyć zgłaszającemu interwencję.

Oficer dyżurny radomskich strażaków na miejsce zadysponował



Radomscy strażacy weszli na czwarte piętro przy ulicy Grzybowskiej w Radomiu z pomocą drabiny. W mieszkaniu nikogo nie było.

pięć wozów strażackich - trzy gaśnice, jeden operacyjny i jeden z drabiną. Ratownicy bardzo poważnie podeszli do sprawy.

- Nigdy nie wiemy co zastaniemy na miejscu, dlatego była tak duża ilość wozów i strażaków ze względu na możliwą ewakuację. Na szczęście nie była potrzebna - wyjaśniał Konrad Neska rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu.

Do mieszkania, w którym paliły się drzwi wejściowe strażacy weszli w obecności policji przy pomocy dra-

biny przez okno. W mieszkaniu nikogo wtedy nie było.

Strażacy oszacowali straty na około tysiąc złotych. Cała akcja trwała niespełna godzinę. Strażacy nie wykluczają, że doszło do podpalenia. Przy okazji apelują, aby nie pozostawiać na klatkach schodowych, czy balkonach domów wielorodzinnych, materiałów łatwopalnych. Nawet przypadkowy niedopałek rzucony w ich stronę jest bardzo niebezpieczny i może doprowadzić do pożaru, a to już realne zagrożenie dla życia mieszkańców. ©

Pogoda w regionie

Dzisiaj

23°C
15°CBarometr
1015 hPa
Wiatr
zach. 8 km/h
Uwaga
przewaga chmur

Środa

18°C 8°C



Czwartek

22°C 12°C



Piątek

24°C 12°C



Uwaga: przewaga słońca, w piątek możliwe opady i burze

Sławomir Sowa
internet@echodnia.euPRZEWODNIK
NA PROMILACH

Moim zdaniem

W Beskidach pijany 54-letni przewodnik prowadził wycieczkę kilkudziesięciorga dzieci ze szkoły podstawowej. Miał około trzech promili alkoholu. W stanie przewodnika połapał się opiekun grupy,

który powiadomił ratowników. Wiele wskazuje na to, że pijany w sztok przewodnik prowadzący grupę dzieci w górach, odpowie tylko za wykroczenie, bo wykonywał swoje obowiązki pod wpływem alkoholu. Z drugiej strony mamy prawo, które kierowcę za kierownicą, mającego ponad pół promila alkoholu, kwalifikuje jako przestępcę i odpowiada karze. Zapewne upojeni przewodnicy nigdy nie zdeminują pijanych kierowców, ale czy taki urzętnik przewodnik na pewno jest mniej niebezpieczny od urzędnika kierowcy?

Jadwiga Jenczelewska
internet@echodnia.euPOGODOWE
HUŚTAWKI

Komentarz

W edług meteorologów, na zmiany atmosferyczne reaguje od 50 do 70 procent Polaków, a nasza nadwrażliwość na czynniki atmosferyczne wzrasta z wiekiem. Można przyjąć, że trzech na czterech

dorosłych Polaków odczuwa dotkliwie to, co dzieje się w pogodzie. Najbardziej dokuczają nam upały. Większość z nas czuje się niekomfortowo, gdy termometry pokazują ponad 30 stopni Celsjusza. Upał jest źle tolerowany przez osoby z dysfunkcją układu krążenia. Burze natomiast bardzo silnie działają na układ nerwowy człowieka. Częstotliwość ostrych zdarzeń kardiologicznych, takich jak zawały, migotanie przedsionków, a nawet zgony, zależy od układów ciśnienia. Wzrasta, jeśli powietrze jest ekstremalnie ciepłe i wilgotne o obniżonej zawartości tlenu.

ZDJĘCIE DNIA



W koziennickim Centrum Kulturalno-Artystycznym odbył się casting do filmu „Wiedźma”. Chętnych do filmu nie brakuje.

Żądanie dymisji biskupa
jest aktem niełojalności

Rozmowa

Z doktorem habilitowanym
Maciejem Potzem, politologiem religii.Dlaczego ksiądz nie może
wezwać biskupa do dymisji
bez narażenia się na karę?

Kościół jest innego rodzaju instytucją niż demokratyczne instytucje państwa. Jest bardzo hierarchiczny, obowiązuje w nim silne podporządkowanie szeregowych funkcjonariuszy, czyli księży przełożonym, czyli biskupom. Z punktu widzenia Kościoła, żądanie przez księdza dymisji biskupa jest aktem niełojalności. Zupełnie inaczej wygląda to z perspektywy obywatela. Żądanie dymisji hierarchii, który w sposób nienawistny wypowiada się o innych ludziach ze względu na ich orientację seksualną, jest zupełnie uzasadnione i naturalne. Tu zderzają się dwie różne logiki.

Czyli nad biskupami nie ma
żadnej kontroli?

FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

Maciej Potz: - Kościół jest inną
instytucją niż demokratyczne
instytucje państwa.

Teoretycznie jest. W ramach Kościoła władzę nad biskupami ma papież. Może on wyciągać konsekwencje, ale zdarza się to rzadko. Funkcjonariusze Kościoła podlegają też przepisom prawa. Ale ich egzekwowanie zależy już od danego państwa. Na przykład w Belgii policja nie wahała się wejść do domu kardynała, by zabezpieczyć dokumenty związane z pedofilią. W Polsce trudno byłoby sobie coś takiego wyobrazić. Biskupi przyzwyczajeni są do funkcjonowania poza prawem. To, wraz z oczekiwa-

niem od państwa, by nie ingerowało w sprawy Kościoła, powoduje, że hierarchowie żyją w alternatywnej rzeczywistości.

Co może zrobić zwykły
obywatel, który nie zgadza
się z biskupem?

Może się wypisać z Kościoła. To nie jest procedura trudna. Nie ma obowiązku przynależności do Kościoła. Ale uważam też, że Kościół może wypowiadać się na dowolne tematy. To jego prawo, tak jak każdej innej organizacji. Dlatego nie mam problemu z tym, że Kościół wypowiada się konserwatywnie w sprawach osób LGBT. Bardziej przeszkadza mi, że łamie prawo w kwestiach związanych z pedofilią. Każdy obywatel ma obowiązek takie przestępstwo zgłosić. Ale w ramach Kościoła przestępcy bywają ukrywani. To sprawia, że tworzy on strukturę quazi-mafijną.

Matylda Witkowska
internet@echodnia.euSprzątanie Arktyki. Tony
śmieci, a wśród nich
opakowanie po Ludwiku

Klimat

Paulina Padzik

Polacy - członkowie Fundacji
forScience - przez miesiąc zbierali i katalogowali odpady z plaży
norweskiego archipelagu
Svalbard w Arktyce. Sprzątnęli
3,7 ton śmieci.Wśród odpadów znaleziono
opakowanie po polskim płynie

do naczyń Ludwik oraz pudełeczko po serku Philadelphia - także bardzo popularnym w naszym kraju.

To pokazuje, jak długą drogę przemierzają śmieci i jak zanieczyszczenie w jednym miejscu, może wpływać na całą planetę. Sześciorgo członków fundacji spędziło miesiąc na norweskim archipelagu. Łączna waga śmieci - prawie cztery tony - jest przera-

żająca. Wśród odpadów największą było plastikowych reklamówek, wyposażenia łodzi (liny, sieci, bojki), butelek po napojach, patyczków do uszu, opakowań po kosmetykach czy butów, porwanych z plaży przez fale.

Doktor Adam Nawrot z Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk, twierdzi, że część śmieci nie została wyrzucona świadomie do morza. Wiele z nich mogło wypaść z łodzi podczas sztormów i wypadków. Nie zmienia to jednak faktu, że wciąż zbyt wiele śmieci trafia do mórz i oceanów, a posprzątanie plaży długości 15 kilometrów to tylko kropla w morzu potrzeb. © P

DZWOŃ

Dziś na Państwa telefony
czeka Izabela KozakiewiczNumer telefonu
interwencyjnego
Echa Dnia
48 38-21-163

KALENDARIUM

13 sierpnia 1814
Sprzedali Gujanę
Brytyjczykom

W Londynie podpisano traktat brytyjsko-holenderski, na mocy którego zostały zwrócone holenderskie kolonie anektowane przez Brytyjczyków w trakcie wojen napoleońskich. Jednocześnie Holandia sprzedała Wielkiej Brytanii między innymi Gujanę Brytyjską i prowincję Przylądka Dobrej Nadziei.

13 sierpnia 1913
Wytopił stal nierdzewną

Harry Brearley dokonał w Sheffield pierwszego wytopu stali nierdzewnej.

13 sierpnia 1961
Rozpoczęto budowę
Muru Berlińskiego

Niemiecka Republika Demokratyczna obstarowała wojskiem granicę z Berlinem Zachodnim i zamknęła przejścia graniczne. Rozpoczęła się budowa Muru Berlińskiego.

13 sierpnia 1969
Po kwarantannie wzięli
udział w paradzie

Neil Armstrong, Edwin Aldrin i Michael Collins, członkowie pierwszej załogowej misji księżycowej Apollo 11, po odbyciu trzytygodniowej kwarantanny wzięli udział w triumfalnej paradzie w Nowym Jorku.

HUMOR

Miłość

Kolega opowiada koledze:

- Siedząc z żoną przy lampce wina nagle powiedziałem: „Naprawdę cię kocham”.
- Mówisz tak po winie?
- Mówię tak do wina.

Radość

Czterech kumpli spotyka się, na piwie, by opić narodziny syna jednego z nich. Wszyscy się cieszą i świętują, tylko świeżo upieczony ojciec siedzi nijaki.

- Co jest stary? Urodził ci się syn, to przecież wspaniale - mówi jeden z kolegów.
- No wiem, wszystko świetnie, ale jeszcze muszę o tym żonie powiedzieć.

Wróżba

Przychodzi kobitka do wróżki i mówi: - Ja tu pięć lat temu byłam, wywróżyła mi pani męża i pięcioro dzieci.
- Och, jak miło, mam nadzieję, że wszystko się spełniło?
- No właśnie, ja przyszłam w sprawie męża...

W środę



FOT. BMW

Gratka Motoryzacja
i większe BMW X6

BMW prezentuje nową odsłonę modelu, którego pierwsza generacja była pierwowzorem charakterystycznej klasy SAV: Sports Activity Coupe (SAC).



FOT. STOCK

Jutro u nas

Strona Zdrowia
z nowymi poradami

W dodatku o najczęstszych chorobach skóry. Radzimy, jak ich uniknąć. Oprócz tego o korzyściach z pływania oraz o zaletach diety katogenicznej.

Pielgrzymi z regionu dzisiaj zawitają do Częstochowy

Mateusz Kaluga
kaluga@echodnia.eu



Region

Tysiące pielgrzymów z regionu radomskiego już dziś do- trze do Częstochowy. Z pie- nią na ustach powitają Matkę Boską. Powita ich biskup or- dynariusz radomski Henryk Tomasiak.

Po wielu dniach wędrówki pą- tnicy z regionu radomskiego za- kończą pielgrzymkę. Dziś do- trą na Jasną Górę.

Każdy na swój sposób

Najwięcej osób pielgrzymuje w tradycyjny sposób - na pie- szo. Piesza Pielgrzymka Diece- zji radomskiej na Jasną Górę wyruszyła już po raz 41. Jest jedna z najstarszych i najlicz- niejszych w Polsce. To w sumie 40 grup w pięciu kolumnach. Jest jedną z najstarszych i naj- liczniejszych w Polsce. W tym roku uczestnicy idą z hasłem „W mocy Bożego Ducha”. Do naszej grupy dołączy rów- nież opoczyńska, starachowic- ka i skarżyska.

W niedzielę, 11 sierpnia sprzed radomskiego semina- rium po raz ósmy wyruszyła natomiast Diecezjalna Piel- grzymka Biegowa. Biegacze

do celu dotrą tak jak uczestnicy pieszej pielgrzymki. Organiza- torem jest Stowarzyszenie „Biegiem Radom”. W tym roku w pielgrzymce uczestniczy 50 biegaczy. W niedzielę rano wzięli udział w mszy świętej odprawionej w kościele pod wezwaniem Chrystusa Ka- płana przy ulicy Młyńskiej, obok Wyższego Seminarium Duchownego. Po niej wyruszyli w daleką trasę. Wraz z nimi pojechały między in- nymi samochody obsługi tech- nicznej i logistycznej.

W rowerowej pielgrzymce bierze udział osiemdziesiąt osób. Kilka osób dołączyło do nas już na trasie.

Andrzej Jarzyński

Biegacze mają do pokona- nia około 200 kilometrów. Na trasie będą biegi w sztafe- tach będą też odcinki, które uczestnicy pokonają wspólnie.

Na Jasnej Górze będą we wtorek 13 sierpnia. Tego dnia rano, na Przeprośnej Górze spotkają się z uczestnikami 41. Pieszej Pielgrzymki Diecezji Radomskiej i razem dotrą na Jasną Górę. Po południu we- zmą też udział w mszy świętej na jasnogórskim wzgórzu.

Tego samego dnia co biega- cze, wyruszyła również rowe- rowa pielgrzymka z Szydłow- ca. Cykliści ruszyli w niedzielę tuż po porannej mszy świętej, który została odprawiona w kościele pod wezwaniem świętego Zygmunta w Szyd- łowcu. - W tym roku w piel- grzymce bierze udział osiem- dziesiąt osób. Kilku rowerzy- stów dołączyło do nas już na trasie i w bardziej licznych składzie wjedziemy na Jasną Górę w Częstochowie - mówił Andrzej Jarzyński, organizator rowerowej pielgrzymki.

Cała trasa ich wędrówki li- czy łącznie 204 kilometry, do celu dotrą we wtorek. Pierwszego dnia szydlowieccy pątnicy mieli do pokonania 104 kilometry. W poniedziałek od- byli mszę świętą w Seceminie, gdzie w niedzielę wieczorem odbyli apel. Po trasie szydło- wianie odwiedzili między in- nymi ojców dominikanów w Gidlach, wieczorem spotkali się na apelu w klasztorze kano- ników laterańskich mniej- szych.

Już dziś rowerzyści wjadą do Częstochowy, gdzie w klasztorze ojców bernardy- nów w dzielnicy Mirów pocze- kają na pieszą pielgrzymkę, do- łączą do kolumny numer 24, w której pomaszerują wszyscy pielgrzymi z dekanatu szydło- wieckiego. O godzinie 19:30 wezmą udział we mszy świę-

tej. Potem o 21 odpawiony zo- stanie Apel Jasnogórski, a po nim uczestnicy piel- grzymki autokarami wrócą do domu. Rowery zabierze na- tomiast wynajęty tir.

Różne intencje

Każdemu z pielgrzymów towa- rzyszą własne intencje. Jedni chcą pomodlić się o zdrowie i potrzebne łaski dla siebie i ro- dziny, inni proszą o pomoc w zdaniu matury czy innych egzaminów. Dla niektórych pątników sierpniowa piel- grzymka to już niejako trady- cja, którą starają się kontynu- wać w kolejnych latach.

Jak co roku z pielgrzymami wyruszyli lekarze, pielęgniarki, czy ratownicy medyczni, czyli kolumna sanitarna. Jak co roku na trasie zdarzają się urazu- nóg, otarcia, czy zaskabnięcia. Medycy pomagają pielgrzy- mom radzić sobie z tak zwaną „asfaltówką”, uczuleniem, które pojawia się na nogach.

Pielgrzymowanie do sank- tuariów jest nierozdzielnie związane polską tradycją. Sza- cuje się, że każdego roku do Częstochowy przybywa około czterech milionów wier- nych z całej Polski. Z tego po- nad 130 tysięcy dociera tam z pieszo. Coraz częściej organi- zowane są także pielgrzymki duchowe, dla tych którzy z róż- nych powodów nie mogą ru- szyć w drogę. ©P



FOT. MAZOWIECKA POLICJA

Radom/Przasnysz Dyżurny zapobiegł samobójstwu

Dzięki interwencji dyżurnego Sztabu Policji Komendy Woje- wódzkiej Policji z siedzibą w Rado- miu, mieszkaniac powiatu przasnyskiego jest już bezpieczny. Mężczyzna próbował targnąć się na swoje życie. Policjant ustalił ro- zmówcę i natychmiast przekazał informację funkcjonariuszom z Przasnysza. 63-letni mężczyzna po przemyśleniu całej sytuacji za- niechał czynu. W trakcie rozmowy dyżurny Jarosław Michałek (na zdjęciu) zapewniał rozmówcę o wsparciu psychicznym i sposo- bie rozwiązywania problemów osobistych. Wraz z innymi mundu- rowymi szybko ustalił dane mę- czyzny i przekazał informacje poli- cjanom z Przasnysza. Ci ustalili, że mężczyzna wyjechał samocho- dem w kierunku pobliskiego lasu, gdzie chciał popełnić samobój- stwo, jednak po prowadzonych rozmowach i przemyśleniu zre- zygnował z tego zamiaru. Mężczy- zna został otoczony opieką i udzie- lono mu pomocy lekarskiej.

(MK)



FOT. FACEBOOK / OSP RZECZNÓW

Gmina Rzecznów Po wypadku uciekł z miejsca zdarzenia

W sobotę po godzinie 20.15 w Rzecznowie, na skrzyżowaniu dróg doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych. Jak przekazał nam aspirant Andrzej Stolarek z Komendy Powiatowej Policji w Lipsku, 30-letni kieru- jący samochodem osobowym marki BMW, nie zatrzymał się na skrzyżowaniu i doprowadził do zderzenia z osobowym for- dem. W wyniku tego wypadku przebił przydrożną barierę, ude- rzył w ogrodzenie prywatnej po- sesji i zatrzymał się dopiero na budynku. Na szczęście obyło się bez osób poszkodowanych. 30-letni kierujący tuż po tym zdarzeniu oddalił się z miejsca kolizji. Jak przekazał Andrzej Sto- larek, na komendzie zjawił się dzień później, przyznając, że do- prowadził do wypadku. - Został sporządzony wniosek do sądu o ukaranie sprawcy. Grozi mu grzywna do pięciu tysięcy zło- tych - mówi Andrzej Stolarek.

(MK)

Kowala Wypadek dwóch samochodów ciężarowych

W poniedziałek około godziny 10.15 doszło do wypadku dwóch samochodów ciężarowych na fe- ralnym skrzyżowaniu w Kowali. Jak informuje Konrad Neska rzecznik prasowy Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu, na skrzyżowaniu dróg w Kowali doszło do zderze- nia dwóch ciężarówek. Jedna z nich przewoziła ciekły azot, ale na szczęście nie doszło do rozszczelnienia zbiornika i nie było zagrożenia. W drugim samo- chodzie znajdowały się kartony z mlekiem. W wyniku wypadku jedna osoba trafiła do szpitala.

Gmina Grójec Poszukiwany przez sąd zatrzymany pod Grójcem

W minioną niedzielę policjanci z Grójca, pełniący służbę na tere- nie giełdy samochodowej w Słomczynie, wylegitymowali 25-latkę, który okazał się poszuki- wany przez Sąd Rejonowy w Ję- drzejowie, gdzie musi odbyć karę ośmiu miesięcy pozbawienia wol- ności. - W trakcie sprawdzania odzieży mężczyzny, policjanci w kieszeni jego spodni mężczy- zny ujawnili amfetaminę. Mężczy- zna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie - mówi sier- żant sztabowy Karolina Krawczyk z grójeckiej komendy.

Powiat przysuski Zatrzymali kierowców z zakazem prowadzenia pojazdów

W sobotę, po godzinie 21 dyżurny przysuskiej jednostki otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogo- wym w miejscowości Kłudno, w gminie Kłwów, z udziałem nie- trzeźwego kierującego skuterem. Policjanci ustalili, że 35-latek znaj- dując się w widocznym stanie nie- trzeźwości, jadąc skuterem prze- wrócił się na drogę, doznając urazu głowy. Karetka pogotowia, zabrała go na badania do szpitala. Okazało się, że do 2021 roku mę- czyznę obowiązuje czynny zakaz prowadzenia wszelkich pojaz- dów. Natomiast, chwilę po pół- nocy, z soboty na niedzielę, poli- cjanci drogówki, w miejscowości Odrzywół, zatrzymali do kontroli kierowcę mercedesa. Po spraw- dzeniu w systemach policyjnych okazało się, że 60-latek z gminy Odrzywół ma zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów, obowiąz- jący do 2024 roku. Oprócz tego, pojazd którym się poruszał, nie posiadał polisy OC i ważnych ba- dań technicznych. Nie dość, że mężczyzna za popełnione wykro- czenia został ukarany mandatem karnym, to jeszcze będzie odpow- iadał karnie przed sądem. - Przy- pominamy, że naruszenie sado- wego zakazu prowadzenia pojaz- dów jest przestępstwem, za które kodeks karny przewiduje karę do trzech lat pozbawienia wol- ności - mówi Aneta Wilk, rzecznik przysuskiej policji.

(MK)



Rowerzyści z Szydłowca w trasę wyruszyli w niedzielę rano. Do celu dotrą już dziś, gdzie mają dołączyć do pieszej pielgrzymki.



Na castingu w Kozienicach filmowcy poszukiwali młodych i starszych statystów, którzy zagrają w scenach wesela.

FOT. KOZIENICKI DOM KULTURY

Dużo chętnych do gry w filmie „Wiedźma”

Kozienice

Damian Latos
internet@echodnia.eu

W piątek, 9 sierpnia w sali koncertowo-kinowej Centrum Kulturalno-Artystycznego w Kozienicach rozpoczął się casting do filmu „Wiedźma”. Obraz reżyserować będzie Katarzyna Jungowska, a zdjęcia ze statystami będą kręcone również w Kozienicach.

Kilkadziesiąt osób zgłosiło się do filmowego castingu. Zdjęcia do filmu w Kozienicach są kręcone w dniach 12-14 sierpnia.

Na castingu pojawiali się starsi i młodszy. Bez względu na wiek każdemu marzy się kariera aktorska. Podczas castingu poszukiwani byli statysty, którzy zagrają w scenach wesela.

Casting osobiście prowadziła Katarzyna Jungowska, re-

żyserka filmu, która stawiała przed nowicjuszami różne proste zadania. Pani reżyser sprawdziła, czy ktoś z przybyłych kandydatów ma zdolności, które zapewnią mu angaż w filmowej produkcji. Casting polegał na obserwacji ekspresji, poprzez gestykulację, modulację głosu. Istotna też była poprawna wymowa przesłuchi-
wanych osób.

W filmie „Wiedźma” zagra wielu znanych polskich aktorów. W tym gronie znajdują się: Grażyna Szapołowska, Daniel Olbrychski, Rafał Olbrychski. W filmie wystąpią również między innymi: Stanisław Banaś, Adrianna Chlebicka, Grzegorz Kowalczyk, Marek Kossakowski, Piotr Makarski, Jacek Beler i inni... Gospodarzem planu filmowego była Gmina Kozienice, a partnerem wydarzenia - Kozienicki Dom Kultury. ©©

Radom Festyn z okazji Święta Wojska Polskiego

42. Baza Lotnictwa Szkolnego w Radomiu zaprasza w czwartek, 15 sierpnia, na obchody Święta Wojska Polskiego. Program wydarzeń rozpoczyna się o godzinie 12 od mszy świętej w Kościele Garnizonowym. Następnie około godziny 12.50 będą wystąpienia okolicznościowe na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. W godzinach od 14 do 21 trwać będzie piknik, podczas którego przybyli będą mogli podziwiać stoiska służb mundurowych. Oprócz tego będą też koncerty, pokaz sprzętu wojskowego, zawody strzeleckie (cyklop), degustacja grochówki wojskowej, wystawa planszowa, wystawa statyczna sprzętu wojskowego, konkursy i animacje dla dzieci, prezentacja alkoholi, znakowanie rowerów, pokaz tresury psów, walki rycerskie, dawne mundury i broń wojskowa, pomiary ciśnienia i tętna, oznaczenie poziomu cukru we krwi.

(PAT)

Zwoleni Zabawy i koncerty na Jarmarku Kultury

W czwartek, 15 sierpnia na zwoleńskim rynku odbędzie się czwarta edycja Jarmarku Kultury. Rozpocznie się on o godzinie 13 otwarcie wystawy plastycznej „Mater Dei” autorstwa Urszuli Bydlińskiej w Muzeum Regionalnym w Zwoleniu. Od godziny 14 w zwoleńskim parku miejskim będzie można zwiedzać stoiska przygotowane przez organizatorów. Będą stragany z regionalnymi potrawami oraz stoiska z dziełami rękodzielniczymi wykonanymi przez lokalnych twórców. Dla dzieci organizatorzy przygotowują natomiast liczne animacje, z zabawami zręcznościowymi i malowaniem twarzy włącznie. O godzinie 15 na scenie wystąpią lokalni artyści i zespoły ludowe. Będą też zajęcia z zumbą oraz seans familijny filmu „Król Lew” w kinie Świt. Jarmark zakończy o godzinie 20 koncert zespołu „Destroyed AMP”, który wystąpi na placu Kochanowskiego.

(PAT)

Koniec prac projektowych nad obwodnicą już wkrótce

Ciepielów

Patryk Samborski
patryk.samborski@polskappress.pl

W piątek, 9 sierpnia, wójt Ciepielowa Artur Szewczyk złożył wizytę w siedzibie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad, gdzie wziął udział w spotkaniu dotyczącym prac związanych z obwodnicą Ciepielowa, a także możliwością budowy chodnika przy drodze krajowej Ciepielów - Zwoleni.

W rozmowie dotyczącej przyszłych inwestycji na terenie gminy Ciepielów uczestniczyli dyrektor oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Jarosław Wąsowski, zastępca dyrektora Oddziału do spraw Zarządzania Drogami i Mostami Leszek Skulski, poseł Anna Kwiecień oraz wójt gminy Ciepielów Artur Szewczyk.

- Wspólnie z panią poseł mogliśmy się zapoznać z ostatecznymi rozwiązaniami projektowanej obwodnicy dzięki czemu uzyskaliśmy się z wieloma nowymi informacjami, które okazały się bardzo przydatne - informuje Artur Szewczyk, wójt gminy Ciepielów.

Niedługo zakończą się prace nad projektem

Prace projektowe ostatecznie zostaną zakończone w ciągu kilku najbliższych tygodni, następnie wydana będzie mu-



Od lewej: poseł Anna Kwiecień, wójt Artur Szewczyk i Jarosław Wąsowski z Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

FOT. URZĄD GMINY W CIEPIELOWIE

Wspólnie z panią poseł mogliśmy się zapoznać z ostatecznymi rozwiązaniami projektowanej obwodnicy.

Wójt Artur Szewczyk

siła zostać decyzja środowiskowa i jeżeli nie będzie żadnych komplikacji, w marcu przyszłego roku zostanie ogłoszony przetarg na budowę obwodnicy. Dzięki temu wykonawca, który będzie realizował inwestycję będzie znany do końca przyszłego roku.

W skład obwodnicy Ciepielowa mają wejść dwa rondo, pierwsze bezpośrednio po zjeździe z mostu na Iłżance i drugie

za stacją paliw oraz. Przyjęte zostało też ostateczne rozwiązanie skrzyżowania na drodze powiatowej Ciepielów - Świesielice.

Budowa chodnika przy drodze krajowej

Podczas spotkania w Warszawie wójt poruszył też kwestię budowy chodnika przy drodze krajowej od Ciepielowa w kierunku gminy Zwoleni.

- Rozmawiając o szczegółowych rozwiązaniach przyjętych w projekcie budowy obwodnicy, rozmawialiśmy również o możliwości budowy chodnika przy drodze krajowej. W przyszłym roku rozpoczniemy prace projektowe chodnika, a w tej sprawie zostanie podpisane porozumienie z Generalną Dyrekcją Dróg Krajowych i Autostrad - informuje Artur Szewczyk.

Owocne spotkanie

- Było to bardzo dobre, zawierające konkretne informacje spotkanie, z którego jestem bardzo zadowolony - mówi Artur Szewczyk. - Uzyskałem wiele nowych informacji, dzięki którym, w tym samym czasie co budowa obwodnicy będziemy mogli zaplanować modernizację centrum Ciepielowa wykorzystując dokumentację techniczną, która została wykonana przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad na potrzeby pierwszego opracowania związanego z przebudową przejścia przez Ciepielów - dodaje wójt. Artur Szewczyk podkreśla, że bez wsparcia poseł Anny Kwiecień bardzo trudno byłoby o zorganizowanie tego spotkania.

- Dziękuję pani poseł Annie Kwiecień za zorganizowanie spotkania oraz za zaangażowanie w sprawy naszej małej ojczyzny, dzięki jej pracy możemy już dzisiaj zaprezentować rysunki techniczne projektowanych rozwiązań technicznych obwodnicy - dziękuje wójt. - Nigdy wcześniej nie byliśmy tak blisko budowy obwodnicy Ciepielowa. Teraz trzeba zabiegać o zwiększenie środków rządowych na budowę obwodnicy, ale o to nie musimy się martwić, pani poseł jest obecnie najlepszym ambasadorem rozwoju gminy Ciepielów w Warszawie - kończy wójt gminy. ©©

Kolejki po tańszy prąd i obawa o podwyżki

Radom

Janusz Petz
petz@echodnia.eu

We wtorek, do godziny 20 czynne będą w regionie radomskim wszystkie oddziały PGE Obrót przyjmujące tak zwane oświadczenia odbiorcy końcowego. Stawką jest możliwość zakupu prądu po ubiegłorocznych cenach, ale wszyscy już szykują się na skokowy wzrost taryf po wyborach.

PGE Obrót informuje, że oświadczenia można składać osobiście, listownie, gdzie decyduje data stempla pocztowego lub mailem. W tym ostatnim przypadku nie może to być skan oświadczenia, ale dokument z podpisem kwalifikowanym.

Otwarte okienka

- Wszystkie nasze placówki czynne są do godziny 20, ale pracownicy mają być wyczerpani też

na sytuację, gdy ktoś spóźni się niewiele minut. Wtedy oświadczenie ma być też przyjęte - mówi Mariusz Majewski, rzecznik PGE Obrót w Rzeszowie, spółkę, która obsługuje region radomski.

Za to 14 sierpnia w środę, wszystkie biura obsługi klienta spółki będą nieczynne. Do-



Mariusz Majewski, rzecznik PGE Obrót w Rzeszowie.

stępna będzie jedynie infolinia firmy.

Spółka podkreśla, że podkreśla, że gospodarstwa domowe nie muszą składać oświadczeń. W przypadku gospodarstw domowych i innych odbiorców końcowych z grupy taryfowej Gx w całym roku 2019 obowiązują ceny z roku 2018 - nie ma więc wymogu składania oświadczeń przez tych klientów.

Jaka cena prądu?

Mariusz Majewski mówi, że obecnie bardzo trudno jest nawet oszacować liczbę uprawnionych podmiotów z regionu radomskiego, które do tej pory złożyły oświadczenie oraz tych, którzy nie dopełniły formalności. Nie wiadomo więc zupełnie jak zamieszanie związane z „zamrożonymi” i „rozmrzonymi” cenami prądu wpłynie na ceny detaliczne towarów i usług. Według medialnych doniesień szacuje się, że „odmrożone” ceny

energii elektrycznej mogą być od 30 do 50 procent wyższe od obowiązujących pod koniec 2018 roku. - To są indywidualne bardzo różne umowy, zawierane w różnym czasie. Są przecież odbiorcy, którzy już w umowie mieli zapis gwarancji niezmienności cen przez 2 lata. W ich przypadku do końca umowy nic się nie zmieni - mówi Mariusz Majewski.

Wszyscy powinni jednak obawiać się wysokich cen za prąd od nowego roku. Szacunki ekspertów mówią, że dla firm rachunki wzrosną o 40 procent, a dla gospodarstw indywidualnych o około 30 procent. Już dziś można zauważyć, że kontrakty terminowe na giełdzie energii na rok 2020 są o 30 procent wyższe w porównaniu do czerwca 2018 roku.

Na ostateczną cenę wpływają jednak inne czynniki, jak na przykład akcyza ustalana przez rząd. ©©



W Radomiu bloki rosną jak grzyby po deszczu. Na zdjęciu blok przy ulicy Żeromskiego, gdzie dawno sprzedano wszystkie lokale.

Radom wśród miast, gdzie szybko rosną ceny mieszkań



Radom

Jeszcze całkiem nie tak dawno w Radomiu za metr kwadratowy mieszkania na rynku pierwotnym płacono się 3,5 tysiąca złotych, obecnie ceny poszybowały do poziomu sporo ponad 4 tysiące złotych. Według badań firmy Expander i rentier.io Radom jest miastem, gdzie ceny mieszkań w ciągu roku wzrosły aż o 16 procent.

Według raportu firm monitorujących rynek mieszkań w Polsce, w ostatnich miesiącach ceny lokali prawie nie zmieniły się. Jeśli jednak spojrzymy na stawki w porównaniu do poziomu sprzed roku, to są one średnio o 15 procent wyższe. Najbardziej zdrożały mieszkania w Sosnowcu, bo o 21 procent i w Toruniu - o 20 procent. Najmniejsze wzrosty miały miejsce w Łodzi i w Gdyni - 0,9 procent.

Radom na mapie kraju

Według raportów expandera i portalu rentier.io w Radomiu przeciętne ceny mieszkań w ciągu roku wzrosły o 16 procent do poziomu 4285 złotych

za metr kwadratowy. Jest to o 2 procent więcej niż w kwietniu tego roku. Od kwietnia ceny spadły na przykład w Gdańsku i Katowicach, a „stały się” w takich miastach jak Poznań, Kraków i Warszawa. Wskaźnik dostępności mieszkań Expandera i Rentier.io wskazuje, że w tym czasie rata kredytu zaciąganego na zakup lokalu o powierzchni 40 metra kwadratowego pochłaniała 28 procent średniej pensji netto. Obecnie jest to ok. 31 procent. Pogorszenie się wskaźnika wynika z tego, że ceny mieszkań rosły tak szybko, że wyprzedziły tempo wzrostu wynagrodzeń. Ceny mieszkań średnio są już o około 30 procent wyższe niż na początku 2013 roku. Mimo znaczących wzrostów cen, Polaków wciąż stać na zakup mieszkań. Widać to choćby po liczbie udzielanych kredytów hipotecznych. W 2013 roku wypłacono 177 tysięcy takich kredytów, a w 2018 roku już 212 tysięcy.

Jak ciepłe bułeczki

Mieszkania w Radomiu sprzedają się jak ciepłe bułeczki. Nie ma na przykład już wolnych mieszkań w zbudowanych stosunkowo niedawno osiedlu Wars i Sawa przy ulicy Warszawskiej. Sprzedają się wszystkie mieszkania na zbudowanym stosunkowo niedawno osiedlu Leśniczówka

OŻYWIENIE RYNKU MIESZKAŃ

NOWE MIESZKANIA

Z danych Głównego Urzędu Statystycznego wynika, że liczba oddanych do użytku nowych mieszkań w powiatach regionu radomskiego w przeliczeniu na 1000 mieszkańców jest na niższym poziomie niż w kraju i województwie. W Polsce wskaźnik ten wyniósł w 2018 roku 4,8, na Mazowszu 7,6, podczas gdy w powiecie białobrzeskim 3,1, grójeckim 4, kozienickim 3,2, lipskim 2, przysuskim 2,1, radomskim 2,6, szydłowieckim 3,3, zwoleniskim 2,9 i w Radomiu 3,4.

DUŻE INWESTYCJE

W Radomiu duże inwestycje realizują firmy deweloperskie, spółdzielnie mieszkaniowa i miejska spółka RTBS Administrator. Do największych należy budowa bloków wielorodzinnych firmy Rosa Invest przy ulicy Warsztatowej. Z kolei spółka RTBS Administrator buduje mieszkania w sześciu blokach mieszkalnych u zbiegu ulic Rapackiego, Sempołowskiej i Michałowskiej w Radomiu.

przy ulicy Młynarskiej. W dwóch 7-piętrowych budynkach powstało łącznie 138 mieszkań. Nie było problemów ze znalezieniem nabywców, a ceny wynosiły od 3990 do 4320 złotych za metr. Inwestor - firma Łucz-bud - buduje kolejny budynek mieszkalny przy ulicy Tybla 8. Chociaż różnica w czasie między dwoma inwestycjami wynosi tylko 1,5 roku ceny są już inne. W drugim przypadku wynoszą od 4400 - 4800 złotych za metr kwadratowy. Mimo to z 69 mieszkań do nabycia pozostało tylko 9 lokali. Spółdzielnia Nasz Dom sprzedaje wszystkie mieszkania w bloku przy ulicy Żeromskiego w Radomiu, a w bloku przy ulicy Grzybowskiej wszystkie mieszkania praktycznie sprzedały się... zanim obiekt wyrósł z ziemi. Wśród nabywców mieszkań w Radomiu są mieszkańcy innych miast, na przykład Warszawy. Zainteresowanie Radomiem deweloperzy tłumaczą między innymi perspektywą dostępności komunikacyjnej - za dwa, trzy lata miasto będzie połączone ze stolicą szybką koleją i drogą szybkiego ruchu. Czy ceny mieszkań w Radomiu będą jeszcze rosły? - Na pewno nie spadną, a ewentualny wzrost może zahamować duża podaż - mówi Rafał Kowalik, wiceprezes spółdzielni Nasz Dom. ©©

Seniorzy i młodzi nie muszą być bezczynni, rusza nowy projekt

Region radomski

Antoni Sokołowski
sokolowski@echodnia.eu

Stowarzyszenie „Razem dla Radomki” rozpoczyna realizację ciekawego projektu. Seniorzy i młodzi ludzie z powiatu radomskiego i przysuskiego mają szansę na aktywizację. Pierwsze zajęcia - już w sierpniu.

W programie chodzi o to, by zaktywizować i zwiększyć samodzielność osób starszych, a tym samym przeciwdziałać wykluczeniu społecznemu. Celem jest także poprawić jakość oferty edukacyjnej i kulturowej dla osób w wieku 55 i lat, zintegrować ich z osobami młodszymi, poprzez aktywność społeczną.

Projekt realizowany będzie na terenie powiatu radomskiego i przysuskiego, na terenie 6 gmin wiejskich: Jedlińsk, Przytyk, Przysucha, Wieniawa, Wolanów, Zakrzew. Projekt realizowany jest przez Stowarzyszenie Lokalną Grupę Działania „Razem dla Radomki”. Zadanie dofinansowane ze środków budżetu Województwa Mazowieckiego. Pierwsze takie spotkanie odbędzie się już pod koniec sierpnia w Bierwcach na terenie gminy Jedlińsk, a potem w kolejnych gminach.

W ramach inicjatywy zaplanowano między innymi cykl spotkań: warsztaty muzyki, tańca i kultury; kuchenne rewolucje; warsztaty gry na instrumentach perkusyjnych; warsztaty dziennikarskie, historie opowiedziane. ©©



Projekt Zderzenie Pokoleń był już wcześniej realizowany przez Lokalną Grupę Działania Razem dla Radomki.

009264754

Panu
Bernardowi Oziębłemu

wyrazy szczerego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składa
Prezes Zarządu „Uzdrowisko Busko-Zdrój” S.A.
Wojciech Lubawski
wraz z Pracownikami

009265220

Panu
Andrzejowi Nańczykowi

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składają Dyrekcja oraz koledzy i koleżanki
z Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Kielcach

Zakończył się przetarg na remont kilometra drogi Miodne-Linów

Patryk Samborski
patryk.samborski@polskapress.pl



Gmina Zwolen

Zakończył się przetarg dla wykonawców na przebudowę drogi Miodne-Linów. Najlepszą ofertę przedstawiło w przetargu Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe „INTERBUD” z Radomia.

W środę, 7 sierpnia, w została podpisana umowa, którą podpisali burmistrz Zwolenia Arkadiusz Sulima oraz wiceprezes zarządu firmy „INTERBUD” Jacek Frączkiewicz.

- Przed nami kolejna w tym roku inwestycja z obszaru modernizacji i rozbudowy infrastruktury drogowej. Oddaliśmy już do użytku mieszkańców siedem kilometrów dróg w trzynastu miejscowościach, a niebawem nowy blask zyska kolejna, na trasie Miodne-Linów - mówi Arkadiusz Sulima.

Współpraca z nadleśnictwem
Wartość prac została wyceniona na kwotę 471 tysięcy złotych.

W celu realizacji zadania przedstawiciele samorządu gminy zawarli porozumienie z przedstawicielami Lasów Państwowych Nadleśnictwa Zwolen w sprawie udziału w kosztach. Zgodnie z zapisem w umowie Nadleśnictwo Zwolen prześle na remont drogi 120 tysięcy złotych z własnego budżetu.

- Jest to bardzo ważny odcinek dla mieszkańców, ale też dla Nadleśnictwa Zwolen, ponieważ służy do transportu drzewa. Dlatego cieszę się, że udało nam się nawiązać współpracę w sprawie partycypowania w kosztach. - dodaje burmistrz Zwolenia.

Zakres prac budowlanych

Roboty budowlane obejmą odcinek o długości 946 metrów bieżących i szerokości 5 metrów. W zakres pracy wykonawcy wejdzie frezowanie istniejącej podbudowy, profilowanie, następnie wzmocnienie podbudowy i położenie nowej nawierzchni. Ponadto wykonawca utwardzi zjazd materiałem kamiennym, wykona pobocza z mieszanki niesortowanej i odtworzy rowy.

Zakończenie prac budowlanych przewidziano na 5 listopada tego roku. Jednak na tym nie koniec inwestycji. ©P



Umowę w środę podpisali od lewej: wiceprezes firmy „INTERBUD” Jacek Frączkiewicz i burmistrz Arkadiusz Sulima.

„Witamy na świecie” - tylko u nas zdjęcia noworodków

Radomskie

Wojciech Szczepański
szczepanski@echodnia.eu

Prezentujemy Państwu kolejne zdjęcia dzieci, które urodziły się w radomskich szpitalach. Nasz cykl nosi tytuł „Witamy na świecie”.

Narodziny dziecka to wspaniała chwila w życiu rodziny, dostarcza także dużo radości jej przyja-

ciolom i znajomym. Pomagamy Państwu zdobyć cenne pamiątki, jakimi są fotografie maluchów. W każdy wtorek w papierowych wydaniach „Echa Dnia” znajdziecie zdjęcia kolejnych dzieci, urodzonych w szpitalach w Radomiu, będziemy prezentować je także na naszym portalu echodnia.eu/radomskie. Na rodziców czeka bezpłatne zdjęcie dziecka w Migaweczce, ulica Moniuszki 17. ©P



Alan Wójcikowski, urodzony 30 lipca 2019 roku, miejsce zamieszkania Mniszek.



Kamil Głuch, urodzony 30 lipca 2019 roku, miejsce zamieszkania Pogroszyn.



Amelka Jaworska, urodzona 29 lipca 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Stanisław Zieliński, urodzony 29 lipca 2019 roku, miejsce zamieszkania Zakrzówek.



Konstanty Pastuszka, urodzony 2 sierpnia 2019 roku, mieszka w Wielgim.



Pola Barszcz, urodzona 2 sierpnia 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Eryk Malborski, urodzony 2 sierpnia 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Hania Wachowicz, urodzona 2 sierpnia 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Mateusz Pawelec, urodzony 4 sierpnia 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Oliwia Podsiadła, urodzona 31 lipca 2019 roku, miejsce zamieszkania Borki.



Marcel Podsiadło, urodzony 26 lipca 2019 roku, miejsce zamieszkania Milejowice.



Liliana Kułakowska, urodzona 30 lipca 2019 roku, miejsce zamieszkania Janów.



Bartłomiej Dański, urodzony 29 lipca 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Michał Król, urodzony 2 sierpnia 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Agata Niesieł, urodzona 4 sierpnia 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Filip Podsiadły, urodzony 31 lipca 2019 roku, miejsce zamieszkania Borki.



Amelia Kowalska, urodzona 30 lipca 2019 roku, mieszka w Podlesiu Mleczkowskim.



Syn państwa Kowalczyków, urodzony 28 lipca 2019 roku, mieszka w Białobrzegach.



Alan Peryt, urodzony 2 sierpnia 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Ania Grudzień, urodzona 1 sierpnia 2019 roku, miejsce zamieszkania Białobrzegi.



Jagoda Ogorzałek, urodzona 4 sierpnia 2019 roku, miejsce zamieszkania Radom.



Klara Gajownik, urodzona 5 sierpnia 2019 roku, miejsce zamieszkania Garno.

REKLAMA

069191212

WWW. **Migaweczka** . PL

FOTOKALENDARZE



ul. Moniuszki 17 w Radomiu

fotokalendarze
fotoksiążki
zdjęcia na płótnie
kubki, koszulki,
poduszki z własnym
zdjęciem i dowolnym
napisem

tel. 501-31-22-89
48/38-501-68



Na wycieczkę do Białego Dunajca wyjechała grupa 38 dzieci. Radosnego wypoczynku życzył im burmistrz Arkadiusz Sulima.

Dzieci ze Zwolenia wyjechały na kolonię

Zwolenie

Patryk Samborski

patryk.samborski@polskapress.pl

W niedzielę, 11 sierpnia grupa dzieci i młodzieży z terenu powiatu zwolenieńskiego wyjechała na kolonię letnią do Białego Dunajca w województwie małopolskim. Wypoczynek został zorganizowany przez Urząd Miejski w Zwoleniu oraz Stowarzyszenie Wspierania Inicjatyw Oświatowo-Wychowawczych imienia Teresy Kraz.

Wycieczka w góry została zorganizowana dla grupy 38 dzieci w wieku od 8 do 16 lat. Wspaniałego i jednocześnie bezpiecznego wypoczynku życzył im burmistrz Zwolenia Arkadiusz Sulima wraz z sekretarzem gminy Mirosławem Chołujem.

- Życzę Wam udanego i bezpiecznego wypoczynku.

Naładujcie akumulatory, odpocznijcie i przywieźcie wiele wspomnień. Proszę Was również o to, byście byli ostrożni nie tylko w trakcie postojów w czasie drogi ale również w trakcie pobytu w górach. Słuchajcie opiekunów i przewodników. Bawiąc się nie zapominać o bezpieczeństwie - życzył dzieciom Arkadiusz Sulima.

O bezpieczeństwo rozpoczynających wypoczynek zadbał policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Zwoleniu, którzy sprawdzili zarówno stan techniczny autokaru, jak i skontrolowali kierowcę.

Uczestnikami kolonii są przede wszystkim najmłodsi, których co najmniej jedno z rodziców bądź opiekunów prawnych jest ubezpieczone w pełnym zakresie w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. ©©

Radom

Radom Fashion Show na Placu Coraziego

W sobotę, 24 sierpnia, odbędzie się finał VIII edycji ogólnopolskiego konkursu dla projektantów. W programie pokazy laureatów, rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród. Zaplanowano także koncert muzyczny oraz pokazy gościnne. Fashion Show to impreza odbywająca się już po raz ósmy pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta. Z każdym rokiem wzrasta jej rozpoznawalność na rynku mody w skali ogólnopolskiej. Wzrasta też poziom prezentowanych kolekcji. Od początku konkursu w gronie jury zasiadają osoby mające duże doświadczenie i wiedzę na temat projektowania, mody i sztuki, z różnych miejsc w Polsce. Organizatorzy konkursu podkreślają, że moda to też sztuka. Warto przypomnieć, że na galach finałowych występowali: Mateusz Ziółko, Bogdan Kierejsza, Red Lips czy Lanberry.

(PAT)

Przysucha

Maryla Rodowicz wystąpi na dożynkach

W niedzielę, 18 sierpnia mieszkańcy powiatu przysuskiego wspólnie podziękują za tegoroczne plony. Główne uroczystości odbędą się na scenie przy ulicy Radomskiej 16A, czyli na placu targowym w Przysusze. Uroczystości rozpoczną się o godzinie 12.45 od zbiórki w parku przed kościołem. Nabożeństwo rozpocznie się o godzinie 13.00, a mszę odprawi biskup Henryk Tomasik. Po mszy uczestnicy przejdą korowodem na plac targowy. Tam odbędą się dalsze uroczystości. Na estradzie wystąpią artyści ludowi. Potem przyjdzie czas na kolejne punkty programu. Na dożynkach staną stragany z pamiątkami, jedzeniem. O godzinie 20.30 wystąpi gwiazda wieczoru - Maryla Rodowicz. Po koncercie - pokaz laserowy, a potem, w godzinach 22 - 24 będzie zabawa pod gwiazdami. Zagra zespół Cassino.

(SOK)

Zespół Diadem umilał czas mieszkańcom gminy Mirów

Mirów

Mateusz Kaluga

kaluga@echodnia.eu

W niedzielę, 4 sierpnia na nowym scenie widowiskowej przy Urzędzie Gminy odbył się Letni Festyn Rodzinny. Atrakcji tego dnia nie brakowało, jedną z gwiazd był znany i lubiany zespół disco polo - Diadem.

Inauguracji imprezy dokonali: wójt gminy Mirów - Artur Siwiorek, prezes Lokalnej Grupy Działania „Razem na Piaskowcu” - Jan Gula. Festyn był dofinansowany właśnie przez Lokalną Grupę Działania.

Występy lokalnych gwiazd i mnóstwo zabawy

Część artystyczną rozpoczęło występami wokalistek mieszkających w gminie Mirów: Natalii Bieleckiej oraz Kingi Kobierskiej. Następnie na scenie wystąpił Zespół Śpiewaczy Koła Gospodyń Wiejskich w Pakosławiu (gmina Iłża) oraz zespół Mirowianki. Karina Czarnota z przyjaciółmi zaprezentowała kilka znanych utworów z repertuaru Guzowianek z Guzowa pod Orońskiem.

Po ponad godzinny blok artystyczny rozpoczęły się konkursy sołectw, w których mieszkańcy mogli ze sobą rywalizować w tak popularnych konkurencjach jak przeciąganie liny, wyścig w workach oraz



Jedną z ciekawszych konkurencji podczas Letniego Festynu Rodzinnego w Mirowie było przeciąganie liny.

Wydarzeniem był jubileusz 25-lecia działalności sportowej, który obchodził ultramaratończyk Karol Grabda.

rzut kapeluszem. Właśnie ten punkt programu wzbudzał największe emocje. Bezkonkurencyjni okazali się mieszkańcy sołectwa Bieszków Dolny, za nimi na podium uplasowali się mieszkańcy Zbijowa Małego, a trzecie miejsce należało do Mirowa Starego. Następnie na scenie pojawili się inni artyści.

Osoby, które zdecydowały się przybyć na Letni Festyn Rodzinny do Mirowa, mogły

też zobaczyć występy zespołu Rogowianki oraz niezwykle energetyczne aranżacje znanych utworów w wykonaniu Natalii Dygas.

Konkursy pod czujnym okiem jury

Po krótkiej przerwie jury w składzie: Dorota Książek, Piotr Kowalik oraz Jan Ulewiński przeprowadziło dwa kolejne konkursy: na najlepszą potrawę regionalną oraz „Pamiętajmy o naszej tradycji”. W tym pierwszym niewątpliwym liderem została przedstawicielka Bieszkowa Górnego - Mirosława Kępas z potrawą: „żelazna porka”. Drugie miejsce zajęły „goły” przygotowane przez Jolantę Stachowicz z Mirowa Starego. Trzecie miejsce należało do Moniki Zapłaty za przepyszną zalewajkę. Nie-

zwykle emocjonująco wyglądał konkurs „Pamiętajmy o tradycji”. Na scenie uczestnicy odpowiadali na różnorodne pytania zadawane przez komisję konkursową. Nie obyło się bez wpadek, jednak wiedza startujących okazała się dość szeroka. Ostatecznie zwyciężył Robert Rafalski z Mirowa Starego. Drugie miejsce zajęła Karolina Nowak z Mirowka, a trzecie Mirosława Kępas z Bieszkowa Górnego.

Prawdziwym wydarzeniem był jubileusz 25-lecia działalności sportowej, który obchodził nie kto inny, jak Karol Grabda - jeden z najlepszych biegaczy długodystansowych w kraju. Wójt gminy Artur Siwiorek wręczył ultramaratończykowi pamiątkowy puchar oraz buty sportowe.

Po zakończeniu konkursu znów na scenę wrócili artyści. Można było zobaczyć Górnianki, Niwianki, Natalię Dygas i Stokrotki. Około godziny 19 pojawiła się gwiazda imprezy, zespół Diadem. Grupa trzech panów - Łukasz Popławski, Mariusz Gołaszewski, Krzysztof Kamiński - wykonali największe hity, takie jak: „Zabrałaś serce moje”, „Najpiękniejsza”, czy „Bawie się”.

Na zakończenie scena należała do grupy Echo, która porwała publiczność do tańca grając znane utwory muzyki tanecznej. ©©

Wsparcie Mazowsza na zadania w Wolanowie

Wolanów

Antoni Sokolowski

sokolowski@echodnia.eu

Ponad 52 tysiące złotych otrzymała gmina Wolanów na remonty strażnic, czy wyposażenie świetlicy wiejskiej. Z funduszy tych zostanie wykonanych pięć zadań w gminie.

Umowę w sprawie przekazania funduszy podpisał niedawno wicemarszałek Mazowsza z władzami gminy. Dzięki finansowej pomocy samorządu województwa mazowieckiego gmina uzyska wsparcie na pięć inwestycji.

Łączna kwota wsparcia dla gminy Wolanów wynosi 52700 złotych. W ramach budżetu gminy Wolanów realizowane będą następujące zadania: remont remizy strażackiej w Młodoćcinie Większym; Renowacja i doposażenie placu

zabaw w Kowalance; Remont i wyposażenie świetlicy wiejskiej w Mniszku; Przebudowa parku w Wolanowie; Utworzenie terenu pod altaną i wiatą w Zabłociu; Remont budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Jarosławicach.

- Już po raz kolejny pomagamy lokalnym samorządom



Wicemarszałek Rafał Rajkowski podpisuje umowę.

w realizacji ważnych dla mieszkańców inwestycji, na które w budżetach zabrakło już środków. Dodatkowe fundusze na rozwój mazowieckich gmin to nasza odpowiedź na potrzeby zgłaszane przez mieszkańców. Podpisujemy kolejne umowy na wsparcie dla sołectw, dla Ochotniczych Straży Pożarnych, na modernizację i budowę obiektów sportowych oraz ochronę środowiska. Dzięki programom pomocowym sprawiamy, że nasze województwo rozwija się równomiernie - podkreśla marszałek Mazowsza Adam Struzik.

Na Mazowszu jest około 2 tysiące jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, w których działa blisko 75 tysięcy strażaków. Co roku samorząd Mazowsza wspiera ich przeznaczając środki na zakup sprzętu, wozów strażackich, umundurowania oraz remonty strażnic. Gminy z powiatu radomskiego

otrzymają ponad 333 tysięcy złotych wsparcia. Środki te zostaną przeznaczone na zakup średnich samochodów ratowniczo-gaśniczych oraz remonty w strażnicach OSP i zakup specjalistycznego sprzętu. To właśnie z tego programu dofinansowano zadanie - remont siedziby Ochotniczej Straży Pożarnej w Jarosławicach.

Pozostałe inwestycje w gminie Wolanów uzyskało wsparcie z Mazowieckiego Instrumentu Aktywizacji Sołectw. Dzięki wsparciu samorządu Mazowsza zrealizowanych zostanie blisko 1200 różnego rodzaju projektów. W powiecie radomskim wsparcie Mazowsza otrzymało 46 sołectw z 11 gmin.

W ramach programu można było uzyskać maksymalne wsparcie w wysokości 10 tysięcy złotych dla jednego projektu. Każda gmina mogła złożyć do pięciu wniosków. ©©



Podczas zajęć najmłodsi uczyli się tanecznych kroków takich tańców jak street dance, funky, czy hip hop.

Wakacyjne warsztaty „Funky Dance”

Pionki

Damian Latos
internet@echodnia.eu

Za nami wakacyjne warsztaty taneczne „Funky Dance”. Odbływały się one od 5 do 9 sierpnia w Miejskim Ośrodku Kultury w Pionkach. Warsztaty poprowadziła Kamila Ochwat.

Podczas zajęć dzieci uczyły się podstawowych kroków takich tańców jak hip hop, funky, street dance. W czasie warsztatów dzieci uczyły się układów tanecznych, jak również rozwijały koordynację wzrokowo ruchową i pamięć motoryczną oraz pomogły pokonać nieśmiałość i dodają pewności siebie.

W minionym tygodniu dzieci uczestniczyły w licznych zajęciach, które wypełniły wakacyjny wypoczynek

po brzegi. Dzieci nie tylko uczestniczyły w warsztatach tanecznych, ale również w innych działaniach, takich jak: ćwiczenia i zabawy z teatrem, „Rozśpiewaj się na lato” – warsztaty wokalne oraz warsztaty plastyczne. Ponadto podczas trwania warsztatów dzieci zapewnione miały opiekę oraz dwa posiłki.

W piątek należało się już pożegnać, ale zrobiono to w wystrzałowy sposób. Dzieci przygotowały krótki występ dla swoich rodziców, rodzeństwa, bądź opiekunów. Podczas występu dzieci otrzymały pamiątkowe certyfikaty oraz upominki.

Kolejne warsztaty taneczne w Miejskim Ośrodku Kultury w Pionkach odbywać się będą w dniach 19 – 23 sierpnia. Prowadzącą zajęcia będzie po raz kolejny Kamila Ochwat. ©©

Radom Przebudowa alei Wojska Polskiego i zmiany w organizacji ruchu

Jak informuje Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji, w związku z przebudową alei Wojska Polskiego, od poniedziałku, 12 sierpnia, wprowadzono zmiany w organizacji ruchu w rejonie ulicy Lubelskiej. Zmieniła się także lokalizacja przystanku linii 21. Dla ruchu został zamknięty prawy pas południowo-zachodniej łącznicy ulicy Lubelskiej z aleją Wojska Polskiego (w kierunku Glinic i Ustronia). Ruch pojazdów odbywa się tam wyłącznie lewym pasem (już od ulicy Lubelskiej). Do odwołania zostanie zawieszona funkcjonowanie przystanku Wojska Polskiego / Lubelska 05, obowiązuje dla autobusów linii 21 jadących w kierunku pętli Osiedle Prędocinek. W zamian zostanie dla nich uruchomiony zastępczy przystanek Lubelska / Wojska Polskiego 14 (przy Lubelskiej, bezpośrednio przed skrzyżowaniem).

(WS)

Radom Koncert organowy Trzy Razy Moniuszko

W niedzielę 18 sierpnia, w XVIII wiecznym zabytkowym Kościele z Wolanowa na terenie Muzeum Wsi Radomskiej odbędzie się koncert organowy z cyklu Trzy Razy Moniuszko. Podczas niedzielnej imprezy wystąpi: Mateusz Zajdel, jeden z najwybitniejszych tenorów młodego pokolenia. Jest absolwentem warszawskiej Akademii Muzycznej. Jeszcze w czasie studiów zaangażowany został do Warszawskiej Opery Kameralnej, której solistą pozostaje do dzisiaj. W kościele pojawi się również Emanuel Bączkowski, który występował w ramach europejskich i międzynarodowych festiwali organowych. Koncertuje jako solista i kameralista (Izrael, Włochy, Niemcy, Francja). W najważniejszych bazylikach rzymskich wykonał cykl recitali promujących polską muzykę organową i tematycznie związanych z Bożym Narodzeniem i Wielkim Postem. Wstęp płatny.

(PAT)

W parku na Obozisku już stoi pierwsza tężnia solankowa

Radom

Mateusz Kaluga
kaluga@echodnia.eu

W rewitalizowanym parku w dzielnicy Obozisko powstała pierwsza tężnia solankowa. Ma być idealnym miejscem do spędzania wolnego czasu przez mieszkańców Radomia.

- To jeden z kolejnych elementów, który ma znacznie poprawić jakość życia w Radomiu. Będą mogli z niej korzystać nie tylko mieszkańcy dzielnicy Obozisko, ale również wszyscy mieszkańcy Radomia - mówi o pierwszej w mieście tężni solankowej prezydent Radosław Witkowski.

Zupełnie nowy wygląd

Po wielu latach oczekiwań mieszkańcy Oboziska doczekają się parku z prawdziwego zdarzenia. Prace na terenie parku są bardzo zaawansowane.

Tereny zielone między ulicami Warszawską, Śniadeckich i Parkową przechodzą gruntowny remont. Park znajduje się w bliskim sąsiedztwie odnowionego budynku sądu, amfiteatru oraz Zespołu Szkół Skórzano-Odzieżowych, Stylizacji i Usług.

Zaplanowane prace odmłódzą tę część miasta, a jednocześnie zmienią wygląd otoczenia nowego gmachu sądu przy ulicy Warszawskiej. Re-



O tężni solankowej mówili prezydent Radosław Witkowski (na pierwszym planie) i jego zastępca Konrad Frysztak.

Tężnia, to jeden z elementów, który ma poprawić jakość życia w Radomiu. Będą mogli z niej korzystać wszyscy mieszkańcy.

Radosław Witkowski

witalizacja parku ma kosztować około ośmiu milionów złotych.

Powstała pierwsza tężnia

W parku na Obozisku powstała już pierwsza tężnia solankowa. Jak przekonują władze miasta, wszystko dzięki konsultacjom z mieszkańcami tej dzielnicy. Tężnię wybudowano w centralnej części parku. Drewniana konstrukcja jest wypełniona tarniną i jest

zasilana solanką ze szczelnego zbiornika. Tężnia ma kubaturę prawie 500 metrów sześciennych i została przykryta szesciospadowym dachem. Rocznie będzie zużywać około 50 ton solanki. Wokół jest ustawionych 10 ławek dla osób chcących korzystać z tężni.

Co w parku?

Równolegle trwa rewitalizacja całego parku, którą wykonuje radomska firma Ogrody Kijewicz. Na ukończeniu jest między innymi skatepark, plac zabaw dla najmłodszych mieszkańców osiedla, a także siłownia terenowa. Są też nowe alejki i ścieżki rowerowe, nowe oświetlenie, toalety. Pojawiają się także ławki, siedziska, kosze na śmieci oraz stojaki rowerowe. Prace obejmują również nowe nasadzenia oraz

budowę miejsc postojowych od strony ulicy Parkowej.

- To kolejny etap modernizacji radomskich parków. W zeszłym roku oddaliśmy do użytku park na Michałowie, a teraz dobiega końca rewitalizacja parku na Obozisku. W dalszych planach mamy prace w parkach na Gołębiewie i na Południu. Chcemy, by Radom miał jak najwięcej takich miejsc, które będą podnosiły jakość życia w naszym mieście - mówi prezydent Radosław Witkowski.

Termin zakończenia prac parku na Obozisku zaplanowano na końcówkę października. Wszystko wskazuje jednak na to, że rewitalizacja zakończy się przed 22 września. Wówczas będzie to Europejski Dzień bez Samochodu kończący Tydzień Zrównoważonego Transportu. Miasto przygotowało mnóstwo atrakcji dla wszystkich.

Podobny festyn odbył się przy okazji otwarcia parku na Michałowie. Był pokaz magii w wykonaniu radomianina, 19-letniego Czarka Gołębiewskiego, iluzjonisty występującego pod pseudonimem „Czarek Czaruje”. Były również gwiazdy muzyczne - Zuzanna Gadowska, Guzowianki, Alicetea. Tego dnia była też darmowa komunikacja miejska, a specjalnie uruchomiona na ten cel linia „M” dowoziła mieszkańców na Michałów. ©©

Uczczą pamięć pomordowanych w Podsuliszcze

Gmina Skaryszew

Antoni Sokółowski
sokolowski@echodnia.eu

W najbliższy czwartek 15 sierpnia pod pomnikiem pomordowanych w Podsuliszcze w gminie Skaryszew, odbędą się w uroczystości patriotyczne związane z 75 rocznicą pacyfikacji wsi i wymordowania mieszkańców przez hitlerowskich Niemców.

O godzinie 12.30 odbędzie się zbiórka pocztów sztandarowych, delegacji przed pomnikiem pomordowanych w Podsuliszcze. Następnie o godzinie 13.00 odbędzie się msza święta polowa w intencji Ojczyzny i pomordowanych przez hitlerowskich oprawców mieszkańców wsi Podsuliszka.

Na uroczystości zaprasza Burmistrz Miasta i Gminy Skaryszew, Rada Miejska w Skaryszewie i Miejsko-

gminny Ośrodek Kultury w Skaryszewie. Przybędą samorządowcy, władze gminy, mieszkańcy miejscowości i gminy.

Pamiętają o wydarzeniach

Po nabożeństwie, około godziny 14.00 pod pomnikiem w Podsuliszcze. Następnie, powitani zostaną goście oraz uczestnicy wydarzeń upamiętniających ofiary, pod pomnikiem zostaną złożone wiązanki kwiatów oraz zaprezentowany zostanie specjalny występ artystyczny. Każdego roku przypo-

75 lat temu zginęło 21 mieszkańców Podsuliszek, rozstrzelanych przez Niemców za pomoc dla partyzantów.

minana jest ballada o krwawych wydarzeniach sprzed 75 laty. Spodziewane są wystąpienia gości, a także złożenie kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym zabitych mieszkańców.

Niemcy otoczyli wieś

Sama tragedia w Podsuliszkach rozegrała się 14 sierpnia 1944 roku. Żołnierze niemieccy jeszcze w ciemnościach otoczyli wieś Podsuliszka. Prawdopodobnie pretekstem akcji wojskowej była pomoc mieszkańców udzielana partyzantom. Wtedy we wsi aresztowano wszystkich młodych mężczyzn i cztery kobiety. Wszystkich zatrzymanych przeprowadzono koszar żołnierskich znajdujących się wówczas w nieodległych Modrzejowicach.

Następnego dnia, 15 sierpnia żołnierze niemieccy przeprowadzili do Podsuliszki areszt-

owanych, a potem wprowadzono ich do pobliskiego lasu. Tu nastąpiło zamieszanie i część aresztowanych zdołała uciec. Ci, którzy nie zdążyli uciec zostali rozstrzelani.

Zginęło wówczas 19 mężczyzn i dwie kobiety: Józef Łatała, Tadeusz Belica, Józef Czyż, Wacław Fabiszewski, Bronisław Fajdek, Władysław Janek, Jan Lisek syn Ludwika, Władysław Lis, Stefan Nadgrodziewicz, Jan Ziętek, Bolesław Nogaj, Władysław Gryz, Józef Mazur, Jan Lisek, Ignacy Domagała, Józef Domagała, Władysław Kowalczyk, Czesław Jędrzejewski, Antonina Nadgrodziewicz, Maria Nadgrodziewicz, Józef Lisek.

Nazwiska poległych wyrte są na tablicy na pomniku, a jest on usytuowany przy drodze wiodącej od strony Modrzejowic do wsi. Pomnik powstał w tym miejscu w 1971 roku. ©©



W Korzeniu panie wspólnie lepily pierogi, na degustacje zaprosily mieszkancow. To kolejne wydarzenie kulinarne we wsi.

Działają lokalnie i bawią się z sąsiadami

Powiat białobrzeski

Izabela Kozakiewicz
kozakiewicz@echodnia.eu

W Korzeniu wyremontowali kuchnię w remizie i organizują kulinarne spotkania, w Stromcu powstaje izba pamięci, a w gospodyni z Zacharzowa zapraszają na rajd rowerowy. Wszystko to inicjatywy mieszkańców realizowane dzięki dotacjom z programu Działaj Lokalnie.

W tym roku Koalicja dla Młodych pomiędzy organizacje, koła gospodyń, czy grupy mieszkańców podzieliła 55 tysięcy złotych na 16 projektów prowadzonych we wszystkich gminach powiatu.

Latem mieszkańcy zaczęli wykorzystywać te pieniądze. Organizowane są na przykład wakacyjne zajęcia dla dzieci, były już pikniki, czy pokazy. Ale

realizacja pomysłów będzie trwała jeszcze przez kolejne miesiące.

Stowarzyszenie Stromiec-czyzna chce część dotacji wykorzystać na stworzenie izby pamięci z przedmiotami wykorzystywanym w gospodarstwach przed laty. Koło Gospodyń Wiejskich w Kaszowie zorganizowały „Staropolskie Żniwa” z pokazami i poczęstunkiem. W najbliższą niedzielę w Zacharzowie odbędzie się rajd rowerowy organizowany przez miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich.

W Korzeniu mieszkańcy zaangażowali się w projekty kulinarne. Najpierw sami wyremontowali kuchnię w strażnicy i wyposażyli ją dzięki pieniądzą z Działaj Lokalnie. Niedawno wspólnie piekli, a później konsumowali chleb. Niedawno z kolei umówili się na lepienie pierogów. ©

Przy szkole w Zwoleniu stanie wielki kompleks sportowy

Zwolenie

Patryk Samborski
patryk.samborski@polskapress.pl

Przy Zespole Szkół Rolniczo-Technicznych w Zwoleniu powstanie ogólnodostępny kompleks sportowo-rekreacyjny. W jego skład wejdzie boisko treningowe do gry w piłkę nożną, bieżnia czterotorowa, stanowiska do rzutu kulą, skoku w dal i wzwyż oraz siłownia plenerowa. Inwestycja otrzymała znaczące dofinansowanie zewnętrzne i ma już wykonawcę. Prace budowlane ruszą lada dzień.

W czwartek 8 sierpnia została podpisana umowa pomiędzy przedstawicielami samorządu, a wykonawcą dotycząca budowy kompleksu.

- Miasto powiatowe zasługuje na taki obiekt. Liczymy, że inwestycja będzie wykonana dobrze i terminowo - mówił Stefan Bernaciak, starosta zwoleński.

- W tegorocznym planie budżetowym ujęliśmy szereg inwestycji z różnych obszarów. Oprócz drogownictwa i służby zdrowia mocno stawiamy również na rozwój zaplecza sportowego. W planach jest realizacja dwóch inwestycji, czyli budowa kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy ZSR-T w Zwoleniu, na realizację którego podpisaliśmy już umowę z wykonawcą, oraz modernizacja boiska przy Liceum Ogólnokształcącym im. Jana Kochanowskiego w Zwoleniu.



Umowę podpisali od lewej: Marek Baran z firmy MARCBUD, starosta Stefan Bernaciak i wicestarosta Waldemar Urbański.

To będzie krok w stronę zachęcenia do aktywności fizycznej nie tylko uczniów szkół, ale także mieszkańców powiatu.

Starosta Stefan Bernaciak

Znaczące dofinansowanie na inwestycje

Najkorzystniejszą ofertę w przetargu przedstawiła firma MARCBUD Marek Baran z Zalesia. Koszt budowy wyniesie 559 tysięcy złotych. Warto wspomnieć, że starostwo pozyskało dofinansowanie ze środków zewnętrznych. Wsparcie w wysokości 259 tysięcy udało się zdobyć w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

- Liczymy, że będzie to krok w stronę zachęcenia do aktywności fizycznej nie tylko uczniów szkół, ale także mieszkańców powiatu w różnym wieku - powiedział starosta zwoleński Stefan Bernaciak.

Kompleks powstanie jeszcze w tym roku

Prace budowlane mają ruszyć w ciągu najbliższych dni i zakończyć się w listopadzie tego roku.

- W Zwoleniu organizowane są różne wydarzenia sportowe i mamy tu szereg aktywnych mieszkańców, którzy chętnie się w nie włączają. To między innymi dla nich tworzymy infrastrukturę, dzięki której będą mogli realizować swoje pasje. Wierzymy też, że komfortowa baza sportowa będzie zachętą dla tych, którzy jeszcze nie zaprzyjaźnili się z aktywnością fizyczną

i impulsem do tego, aby zaczęli przygodę ze sportem - podsumował wicestarosta Waldemar Urbański.

Szeroki zakres prac budowlanych

Budowa obiektu obejmie wykonanie boiska treningowego do gry w piłkę nożną, czterotorowej bieżni poliuretanowej oraz stanowiska do rzutu kulą, skoku w dal, skoku wzwyż oraz siłowni plenerowej.

- Wykonawca przeprowadzi roboty rozbiórkowe nawierzchni istniejącego boiska asfaltowego oraz chodników. Następnie wykona boisko treningowe z warstwą odsączającą oraz drenażem francuskim z układem sączków. Powstanie także czterotorowa bieżnia do biegów średnio i długodystansowych z nawierzchnią poliuretanową w kolorze czerwonym i naniesionymi białymi liniami. Wykonawca ma wybudować również prosty odcinek rozbiegu do obsługi skoku w dal i skoku wzwyż, a także wykonać stanowiska do uprawiania tych dyscyplin wraz z niezbędnym sprzętem - informuje Renata Wólczyńska, kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju Starostwa Powiatowego w Zwoleniu - W siłowni plenerowej stanie natomiast kilka urządzeń do ćwiczeń. Będzie to odwodziciel z biegaczem i stepperem, wahadło z pajacykiem, wyciąg górny z wyciskaniem siedząc oraz prasa nożna - dodaje. ©

Szydłowiec

Przeгляд Kapel i Zespołów Ludowych już we wrześniu

Szydłowieckie Centrum Kultury - Zamek zaprasza do udziału w XXVII Przeглядzie Kapel i Zespołów Ludowych Stylizowanych imienia Jana Derlety - ogólnopolskim przeglądzie folklorystycznym, którego tegoroczna edycja odbędzie się w niedzielę 1 września na dziedzińcu Zamku w Szydłowcu. Ogólnopolski Przeгляд Kapel i Zespołów Ludowych Stylizowanych imienia Jana Derlety odbywa się od 1983 roku w Szydłowcu. Uczestnikami przeglądu mogą być: taneczne zespoły folklorystyczne, kapele i zespoły folkowe. Zespoły mogą wykonywać własne kompozycje opracowane artystycznie mające cechy polskiego folkloru muzycznego. Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu 48 617-10-29 lub w siedzibie Szydłowieckiego Centrum Kultury Zamek, która mieści się przy ulicy Sowińskiego 2. (MK)

Kozienice

Wystawa prac plastycznych „Malowane Lato 2019”

W Kozienickim Domu Kultury można już oglądać wystawę prac plastycznych, która zrealizowana została w ramach projektu „Malowane Lato 2019”. Wystawa prezentuje prace, które powstały podczas wakacyjnych warsztatów plastycznych. Wystawę można oglądać w sali na rogu Centrum Kulturowo-Artystycznego w Kozienicach w dniach 12-26 sierpnia. Warsztaty oraz wystawa są efektem współpracy kozienickiej i warszawskiej instytucji kultury, w ramach projektu animacyjno-edukacyjnego „Malowane Lato 2019”. - Niniejsza wystawa jest efektem pracy uczestników zajęć wakacyjnych odbywających się w Kozienickim Domu Kultury imienia Bogusława Klimczuka. Prace powstały pod okiem Agnieszki Milczarczyk, instruktorki współpracującej z Kozienickim Domem Kultury. (DL)

Zespół Dżem zagra na dożynkach w Wieniawie

Wieniawa

Antoni Sokółowski
sokolowski@echodnia.eu

W czwartek 15 sierpnia mieszkańcy powiatu przysuskiego wspólnie podziękują za tegoroczne plony. Będą tradycyjne obrzędy dziękczynne, nie zabraknie też bogatej części artystycznej. Gwiazdą wieczoru będzie zespół Dżem.

- Serdecznie zapraszamy na tegoroczne święto dziękczynienia za plony, na tradycyjne dożynki. Wraz z rolnikami, chcemy podziękować za tegoroczne zbiory i prosić o błogosławieństwo oraz wszelką pomysłowość dla tych, którzy dzięki swojej codziennej pracy i poświęceniu, uprawiając ziemię, siejąc i zbierając, są gwarantem, że na naszych stołach nigdy nie zabraknie chleba. Chcemy również podziękować za owoce pracy na niwie samo-

ządowej i w naszych rodzinach - powiedział Krzysztof Sobczak, wójt Wieniawy.

Najpierw msza święta

Czwartkowe święto dziękczynienia rozpocznie się w kościele parafialnym, pod wezwaniem świętej Katarzyny Aleksandryjskiej w Wieniawie. Tam o go-



Zespół Dżem zagra już w czwartek w Wieniawie.

dzinie 12.30 odbędzie się uroczysta msza święta. Przed ołtarzem staną wieńce z poszczególnych sołectw, a starostowie dożynek przyniosą chleb wypieczony z tegorocznej maki. Po nabożeństwie będzie przemarsz korowodu na stadion w Wieniawie, gdzie odbędą się dalsze uroczystości. O godzinie 14.00 przewidziano powitanie zaproszonych gości, zaplanowano obrzędy dożynkowe, jak dzielenie się chlebem.

Dżem wieczorem

W programie dożynek nie może zabraknąć rozrywki. O godzinie 16.00 ruszy program artystyczny. Najpierw zagra zespół Cassino, a potem wystąpi kabaret Kopydłowo, zespół Hit Boyz i zespół Kordian.

Na godzinę 20.30 zaplanowano występ gwiazdy imprezy - zespół Dżem. Ta dobrze znana wszystkim kapela gra już

w Polsce grubo ponad 40 lat! Twórczość Dżemu, jak mało która odcisnęła się w świadomości milionów odbiorców, a ich hity wciąż porywają nowe rzesze fanów. Ponad 50 zespołów muzycznych w Polsce gra repertuar tego zespołu, a niemal każdy młody człowiek sięgający po gitarę zaczyna swoją przygodę z muzyką od takich utworów jak „Whisky”. Inne przeboje grupy, to Wehikuł czasu, List do M., Czerwony jak cegła, Do kołyski, Autajder, Jak malowany ptak.

Po koncercie Dżemu, o godzinie 22.00 będzie w Wieniawie dyskoteka pod gwiazdami.

Na dożynkach staną stragany z pamiątkami, jedzeniem. Będzie okazja, by zjeść pieczoną kiełbasę, czy spróbować cukrowej waty. Jedną z ciekawszych atrakcji szykują panie z Kół Gospodyń Wiejskich. Będzie okazja, by poprobować tych potraw. ©

Samobójstwo czy zabójstwo Dawida „Cygana” Kosteckiego?

Warszawa

Mnożą się wątpliwości wokół śmierci w więzieniu Dawida „Cygana” Kosteckiego.

Ciało byłego pięściarza znaleźli 2 sierpnia nad ranem współwięźniowie Aresztu Śledczego Warszawa-Białoleka. Oficjalnie podano, że powiesił się w nocy na sznurze uplecionym z przescieradła, leżąc na łóżku pod kocem. Do Białoleki został przewieziony z więzienia w Rzeszowie, w którym odbywał 5-letnią karę za kierowanie grupą przestępczą.

Wcześniej spędził już 2,5 roku za kratami za czerpanie korzyści z nierzędu. Wówczas, rozgoryczony wyrokiem, z za krat ujawnił w internecie, że został „wrobiony” przez konkurencję w branży podkarpackich lokali nocnych, prowadzonych przez dwóch ukraińskich braci Aleksa i Żenię R., a nie bezinteresownie „chronionych” przez funkcjonariuszy rzeszowskiego wydziału CBŚ. Rewelacje Kosteckiego doprowadziły do zatrzymania oficerów CBŚ.

Do zakończenia kary Kosteckiemu zostały dwa lata. 1 sierpnia miał zeznawać w procesie oskarżonego o rozbój Tomasza G. 2 sierpnia Kosteckiego znaleziono w celi martwego.

W samobójczą śmierć „Cygana” nie wierzy jego rodzina. „Rzeczpospolita” donosi, że dzień przed śmiercią Kostecki telefonował do żony i umawiał się

na rozmowę następnego dnia. Wątpliwości pogłębił komunikat Służby Więziennej: Kostecki nie był objęty specjalnym dozorem i nie zdradzał symptomów mogących świadczyć o tym, że spróbuje popełnić samobójstwo. Tymczasem wczoraj GW podała, że prokurator Wojciech Kapuściński wspominał w notatce po oględzinach ciała, iż na szyi denata znaleziono ślady dwóch nakłuć w odległości 0,5 cm, co dopuszcza wersję o „możliwym zbrodniczym charakterze śmierci”. Te dwa nakłucia sugerują, że ofiara mogła zostać farmakologicznie odurzona i mogła nie bronić się przed uduszeniem.

Reprezentując rodzinę zmarłego mec. Roman Giertych złożył wniosek o śledztwo z par. 148 kk (zabójstwo), ponowną sekcję zwłok i przesłuchanie świadków, którzy być może wskażą motyw potencjalnych zleceńodawców zabójstwa. W sobotę w Rzeszowie miał odbyć się pogrzeb Dawida Kosteckiego, został jednak wstrzymany.

Jak wczoraj poinformował Marcin Saduś, rzecznik PO Warszawa Praga, biegli stanowczo wykluczyli, że są to ślady powstałe na skutek uderzenia, wkłucia lub nakłucia. Są one zadawnionymi strupami nie mającymi związku ze śmiercią denata. Każdy ślad na ciele denata był zweryfikowany przez biegłych, którzy stanowczo wskazali jednoznacznie przyczynę śmierci Kosteckiego - podkreśla. © APL

Opozycja przeciwko zmianie przepisów o lotach HEAD

Jakub Oworuszko
jakub.oworuszko@polskapress.pl



Warszawa

W poniedziałek w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów odbyło się spotkanie w sprawie zmian w prawie dotyczącym lotów najważniejszych osób w państwie. Nie wzięli w nim udziału przedstawiciele PO, bo jak mówią, zmiany nie są potrzebne, a samo spotkanie miało przykryć aferę związaną z podróżami byłego już marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego.

Zmianę przepisów zapowiedział prezes Prawa i Sprawiedliwości tuż po deklaracji Marka Kuchcińskiego o rezygnacji z funkcji marszałka Sejmu. Do tej pory regulacji odnoszących się do tego, kto, w jakich okolicznościach może latać, po prostu nie było - przekonywał Jarosław Kaczyński.

O szczegółach mówił szef KPRM Michał Dworczyk. - Chcemy wprowadzić przepisy, które z jednej strony będą odpowiedziały na realną potrzebę, jaka istnieje w ramach administracji państwowej, precyzyjnego opisanie lotów najważniejszych osób w państwie. Z drugiej strony będzie to też odpowiedź na oczekiwania opinii publicznej. Chcemy, żeby to była



Poniedziałkowe spotkanie w KPRM to efekt afery związanej z lotami marszałka Sejmu Marka Kuchcińskiego

LOTY VIP-ÓW

CZY POTRZEBNA JEST ZMIANA PRZEPISÓW?

- Moim zdaniem nie - przekonuje były szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego gen. Stanisław Koziej. - Kto może latać, jaka jest istota lotów, to wszystko jest już kompleksowo opisane w instrukcji HEAD. Mówi ona wyraźnie, że w locie mogą brać udział członkowie oficjalnej delegacji, np. rodzina. Ale tego, poza lotami z prezydentem, gdy towarzyszy mu małżonka, raczej się nie praktykuje - wyjaśnia Koziej.

ustawa ponadczasowa, wypracowana ponad podziałami, (...) zaprosimy również szefów wszystkich klubów parlamentarnych, żebyśmy wspólnie, ponadpartyjnie stworzyli dobre prawo - przekonywał Dworczyk.

Gotowy projekt ustawy jest przygotowywany w ekspresowym tempie i ma zostać zaprezentowany już w piątek. Pod koniec sierpnia może zostać przyjęty przez Sejm. Wiadomo, że projekt będzie zakładał utworzenie centralnego, publicznego rejestru wszystkich lotów.

W spotkaniu w kancelarii premiera nie wzięli udziału jedynie przedstawiciele Platformy Obywatelskiej. Jak mówił, w sprawie lotów marszałka Kuchcińskiego wciąż jest wiele niewiadomych - nie opubliko-

wano pełnego wykazu lotów i osób towarzyszących. - Dopóki ta afery nie zostanie wyjaśniona, trudno mówić o wprowadzaniu jakichkolwiek rozwiązań prawnych, chyba że chodzi o legalizację procedury, który trwał przez ostatnie cztery lata - przekonywał w poniedziałek poseł Czesław Mroczek. - Nie uczestniczymy w tym spotkaniu, bo uważamy, że to jest próba ucieczki od tego, co się stało, od naruszeń dotychczasowych regulaminów i instrukcji - podsumował polityk PO.

Nieobecność przedstawicieli Platformy została skrytykowana przez rzecznika rządu i szefa KPRM.

Zdaniem byłego szefa BBN i wiceministra obrony narodowej, gen. Stanisława Kozieja, nie ma potrzeby zmian obecnych regulacji, ponieważ szczegółowo opisują one procedury związane z lotami najważniejszych osób w państwie.

Przypomnijmy: w piątek marszałek Sejmu Marek Kuchciński zrezygnował z pełnionej funkcji po tym, jak dziennikarze i politycy opozycji przez kilkanaście dni ujawniali szczegóły dotyczące jego lotów (głównie na trasie Warszawa-Rzeszów). Wraz z marszałkiem podróżowała np. jego rodzina czy poseł Stanisław Piotrowicz, który miał transportować leki dla żony. Kancelaria Sejmu podawała sprzeczne z ustaleniami dziennikarzy informacje. © P

Klapy tym razem nie było. Klacz Galerida za 400 tysięcy euro!

Janów Podlaski

Wojciech Rogacin
wojciech.rogacin@polskapress.pl

Prawie 1,396 mln euro - tyle wylicytowano za konie na jubileuszowej, 50. aukcji Pride of Poland w Janowie Podlaskim. Najwyższą cenę - 400 tys. euro - uzyskała siwa klacz Galerida z Michałowa. Łącznie kupcy wylicytowali 14 z 21 wystawionych koni.

Po niedzielnej, jubileuszowej aukcji koni arabskich w Janowie Podlaskim, powiało lekkim optymizmem, choć do euforii daleko. Wreszcie, po trzech latach chudych nastąpiła poprawa jeśli chodzi zarówno o liczbę sprzedanych koni, jak i o ceny. Zagraniczni kupcy, którzy w liczbie około 50 wpłacili wadium, a zatem mogli brać udział w aukcji, wy-



Podczas licytacji w Janowie Podlaskim sprzedano 14 z 21 wystawionych koni

licytowali 14 spośród 21 koni wystawionych na sprzedaż. Wreszcie wylicytowana kwota przekroczyła 1 mln euro i aukcja była przeprowadzona w miarę poprawnie.

Jak podkreślali znawcy hodowli koni, niektóre z klaczy uzyskały w niedzielę zaskakująco niskie ceny. Jak choćby janowska Anawera sprzedana za jedynie 57 tys. euro. Nawet

cena rekordzistki aukcji, 400 tys. euro za siwą klacz Galeridę z Michałowa, nie powalała na kolana, zważywszy na jej potencjał hodowlany. Jednak takie ceny, jak za Galeridę, czy Potentillę (215 tys. euro), albo za Emanollę z Michałowa (135 tys. euro) stanowiły już dobry przekaz dla końskiego rynku.

Pięć koni z Michałowa sprzedano w sumie za 822 tys. euro. Siedem koni z Janowa Podlaskiego wylicytowano w sumie za 519 tys. euro. Ponadto sprzedano dwa konie ze stadnin prywatnych za łączną kwotę 55 tys. euro.

Na tegoroczną aukcję przybyli przedstawiciele czołowych stadnin arabskich, zabrakło jednak nigdy stałej bywalczyny Shirley Watts, żony perkusisty Rolling Stonesów Charliego Watts. Kilka miesięcy przed aukcją przysłała ona kurtuazyjnego mejla, że dziękuje uprzejmie za zaproszenie, jednak ma już zaplanowany wyjazd z rodziną w tym czasie. © P

Z KRAJU



Warszawa NIK chwali uszczelnienie VAT-u przez PiS

Nadzór ministra finansów w latach 2007-2015 (rząd PO-PSL) był systematyczny, ale za mało skuteczny i nie zdołał zapobiec gwałtownemu wzrostowi luki VAT. Dopiero rozwiązania przyjęte w latach 2016-2018 (rząd PiS) uszczelnili system podatkowy - to główny wniosek z najnowszego raportu NIK-u, dotyczącego ściagalności podatku VAT, opublikowanego w poniedziałek. NIK chwali się przy okazji, że poprawa ściagalności VAT-u wynika też z raportów pokontrolnych i wniosków izby. (AIP)

Bielsko-Biala

Nożownik w rękach policjantów

Nożownik w Bielsku-Białej ranił dwie osoby - 44-letniego mężczyznę i 14-letniego chłopca. Do zdarzenia doszło w niedzielę przed północą w kamienicy przy ul. Michałowicza. Wtedy sprawca uciekł. W Bielsku-Białej całą noc trwała policyjna obława. Policjanci zatrzymali podejrzanego w poniedziałek przed południem. Policjanci zatrzymali 36-letniego mieszkańca Bielska-Białej, który w nocy ranił nożem dwie osoby, w jednej z bielskich kamienic na obrzeżach miasta. Mężczyzna w chwili zatrzymania miał blisko 2 promile alkoholu we krwi. Według wstępnych ustaleń, pomiędzy napastnikiem a jego 44-letnim znajomym doszło do sprzeczki, w trakcie której 36-latek wyjął nóż i ugodził nim mężczyznę oraz zadał niegroźną ranę ciętą 14-latkowi, który również znajdował się w mieszkaniu. Wcześniej obydwojga mężczyźni spożywali razem alkohol - poinformował asp. szt. Roman Szybiak z bielskiej policji. (AIP)

Auto jedzie bez kontroli, kiedy sięgasz po telefon

Bezpieczeństwo

Anna Nagel
redakcja@polskatimes.pl

Sama rozmowa przez telefon komórkowy podczas jazdy samochodem może prowadzić do wielu niebezpiecznych sytuacji, a co dopiero odbieranie czy wysyłanie esemesów lub też bardzo popularne obecnie przeglądanie portali społecznościowych. Czy jednak zawsze zdajemy sobie z tego sprawę?

Na jednej z amerykańskich uczelni przeprowadzono badanie, z którego wynika, że ryzyko spowodowania wypadku przez osobę rozmawiającą przez telefon komórkowy wzrasta o 9 proc., natomiast przez pisaną esemesa aż o 30 proc.! Co ważne, czas reakcji kierowcy piszącego w trakcie jazdy wiadomości tekstową wydłuża się nawet o ponad jedną trzecią. To są ułamki sekund, ale w nagłej sytuacji mogą one zadecydować o tym, co zdarzy się na drodze.

Kierowco, w czasie jazdy odłóż telefon

Nie uświadamiamy sobie tego, ale pisanie lub odczytywanie wiadomości wymaga od nas oderwania wzroku od tego, co dzieje się przed samochodem i przeniesienia naszej uwagi na rząd małych liter na ekranie telefonu. Ta nagła zmiana powoduje ogromną dekoncentrację kierowcy nawet w sytuacji, kiedy wiadomość tekstowa jest dość krótka. Ale nawet za krótką

wiadomością mogą kryć się olbrzymie emocje, wpływające na naszą zdolność do reakcji. Często odbieramy nie tylko czułe pozdrowienia od najbliższych, ale też wymagające naszej reakcji i skupienia wiadomości służbowe. A te nie zawsze są miłe, co jeszcze bardziej podnosi nam ciśnienie.

Jak szacują eksperci, ryzyko kolizji w czasie korzystania z telefonu podczas jazdy wzrasta ponaddwudziestokrotnie.

Niebezpieczny esemes podczas jazdy

Badania Virginia Tech Transportation Institute pokazują, że pisanie i czytanie wiadomości esemes w samochodzie zwiększa ryzyko wypadku aż o 23 proc. Samo pisanie lub czytanie wiadomości w telefonie angażuje wzrok i skupienie kierowcy przeciętnie na 4,6 sekundy, co przy jeździe z prędkością 50 km/h daje nam dystans 70 metrów! To 70 metrów przejechane praktycznie bez

żadnej naszej kontroli. A jak często jeździmy z prędkością tylko 50 km/h?

Dopóki sami nie uświadomimy sobie - lub nie doświadczymy tego - jak bardzo niebezpieczne jest korzystanie z telefonu komórkowego w samochodzie w trakcie jazdy, a już w szczególności pisanie lub odbieranie wiadomości, tak długo powszechnym będzie widok kierowców ze słuchawką przy uchu lub ze wzrokiem utkwionym w ekran telefonu.

Telefon w samochodzie - bardziej niebezpieczny niż ci się wydaje!

Dzisiaj już nikt nie wyobraża sobie życia bez telefonu komórkowego. Niestety, jego nieodpowiedzialne używanie w aucie coraz częściej jest przyczyną bardzo niebezpiecznych wypadków!

Teoretycznie każdy z nas zdaje sobie sprawę, jak bardzo niebezpieczne jest korzystanie z telefonu komórkowego podczas jazdy w samochodzie. Tylko teoretycznie. Praktyka dnia codziennego pokazuje, że z używania „komórki” nie jesteśmy w stanie zrezygnować nawet w trakcie prowadzenia pojazdu.

Telefon w czasie jazdy. Co na to polskie prawo?

Prawo zabrania kierującemu pojazdem korzystania w czasie jazdy z telefonu wymagającego trzymania słuchawki lub mikrofonu w ręku (art. 45 ust. 2 pkt 1 Prawa o ruchu drogowym). Za złamanie tego przepisu grozi mandat w wysokości 200 złotych i 5 punktów karnych. Nie przejmujemy się jednak tym zbyt. Nie.

Policja co roku „wlepia” kierowcom blisko 100 tysięcy mandatów za niedozwolone używanie telefonu komórkowego podczas jazdy.

Przeprowadzone 2 lata temu przez Centrum Badania Opinii Społecznej badanie „Używanie telefonu komórkowego za kierownicą” pokazuje, że aż 96 proc. respondentów uznaje, że korzystanie z telefonu podczas prowadzenia auta stanowi zagrożenie dla bezpieczeństwa na drodze, z czego 49 proc. uważa, że tylko wtedy, gdy trzymamy telefon w ręku, a 47 proc. - nawet wtedy, gdy korzystamy z zestawu głośnomówiącego lub słuchawkowego. Zaledwie po 2 proc. respondentów uważa, że sytuacja taka nie stanowi zagrożenia lub nie ma na ten temat zdania.

Zatem zdajemy sobie sprawę z niebezpieczeństwa, ale traktujemy je wyłącznie jako coś hipotetycznego.

Korzystasz z telefonu podczas jazdy? Liczy się czas

Samo odebranie telefonu w trakcie jazdy samochodem wymaga od kierowcy czasu.

Poświęcamy na to od 2 do nawet 5 sekund uwagi! Przez te sekundy nie kontrolujemy tego, co dzieje się na drodze. W tym czasie nasze auto praktycznie bez kontroli, w zależności od rozwijanej prędkości, pokonuje od ok. 70 metrów przy prędkości 50 km/h do nawet 165 metrów przy prędkości 120 km/h.

Jeśli przyjmujemy, że droga hamowania na suchej nawierzchni przy prędkości 50 km/h wynosi 25 metrów, a przy 120 km/h nawet 100 metrów, wtedy okaże się, że droga hamowania będzie dłuższa niż dystans, który pokonamy, chcąc odebrać telefon. W praktyce oznacza to, że nie będziemy w stanie zauważyć, że inny pojazd zmienia pas ruchu, hamuje lub też wykonuje inny manewr. W mieście nie będziemy też w stanie zauważyć, czy ktoś wszedł na przejście dla pieszych lub że rowerzysta wjechał ze ścieżki rowerowej.

Jazda z telefonem w ręce

Jazda samochodem, kiedy obsługujemy kierownicę, biegi, kierunkowskazy tylko jedną ręką, na pewno nie jest łatwa ani wygodna. Gdy trzymamy telefon przy uchu, to te wszystkie czynności wykonujemy właśnie jedną ręką. Niekiedy może to wyglądać dość komically, ale jest po prostu skrajnie niebezpieczne.

Zanim zdecydujemy się sięgnąć po telefon w samochodzie, zastanówmy się najpierw, jakie mogą być tego konsekwencje.

REKLAMA

009246121



#SMARTOFF

JAK JEŹDZISZ

Piszę albo jadę

Podejmij wyzwanie #SMARTOFF z Santander Bank Polska.

Dołącz do społeczności odpowiedzialnych kierowców.

Reaguj na drodze, a nie w sieci.

 jakjezdzisz.pl

 [jakjezdzisz](#)

 [jakjezdzisz](#)



 **Santander**
bank jaki chcesz

Chiny: T-shirty, które mogą nawet wywołać wojnę handlową

Hongkong

Katarzyna Stańko

k.stanko@polskatimes.pl

Znana luksusowa marka przeprosiła publicznie za wyprodukowanie serii koszulek typu T-shirt z mapą, na której Hongkong i Makao oznaczone były jako terytoria niezależne od Chin. T-shirty wywołały zmasowany atak na firmę Versace w mediach społecznościowych w Chinach.

Po krytyce chińskich konsumentów firma przeprosiła za serię T-shirtów, wydając komunikat ze stwierdzeniem, że „szanuje suwerenność chińskiego państwa terytorialnego”. Kochamy Chiny i przepraszamy za spór, tłumaczyli managerowie firmy Versace, do których dołączyła również ambasadorka marki w Chinach i znana aktorka Yang Mi. „Integralność terytorialna i suwerenność Chin są zawsze święte i nienaruszalne” - napisał przedstawiciel aktorki.

Donatella Versace przeprosza Chińczyków

Dyrektor artystyczny wytwórni Donatella Versace również wydała oświadczenie: „Nigdy nie chciałam lekceważyć chińskiej suwerenności narodowej i dlatego przepraszam za taką niedokładność i wszelkie niepokoję, jakie mogła ona spowodować” - Donatella Versace napisała na swoim koncie na Instagramie.

Amerykański detalista Gap wcześniej również przeprosił za sprzedaż koszulek, które pokazały „nieprawidłową mapę” Chin.

Sprawa koszulek Versace wyszła na jaw w bardzo wrażliwym dla chińskich władz momencie. W Hongkongu od tygodnia trwają masowe protesty przeciwko chińskiej administracji. Tysiące ubranych na czarno demonstrantów

wyszło na ulice również w ten weekend. W poniedziałek zgromadzili się na lotnisku, powodując utrudnienia dla podróżnych. Władze lotniska wstrzymały loty. W ubiegłym tygodniu niemal całe miasto zostało zablokowane przez protestujących, m.in. główne drogi, urzędy miejskie, szkoły i niektóre firmy prywatne. Mieszkańcy Hongkongu od czerwca protestują przeciwko wprowadzeniu przez rząd projektu ustawy, która umożliwiłaby ekstradycję do Chin obywateli Hongkongu podejrzanych o przestępstwo.

Hongkong kiedyś brytyjski, teraz chiński

Hongkong jest specjalnym regionem administracyjnym Chińskiej Republiki Ludowej. W latach 1842-1997 był posiad-

Nigdy nie chciałam lekceważyć chińskiej suwerenności narodowej i dlatego przepraszam za taką niedokładność

Donatella Versace

łością brytyjską. Miasto jest jednym z największych centrów finansowych i portów na świecie. Hongkong powrócił do Chin po upływie okresu dzierżawy w 1997. Chiny zobowiązały się pozostawić władzom Hongkongu do 2047 roku dużą autonomię we wszystkich sprawach, z wyjątkiem polityki zagranicznej i sił zbrojnych. Do protestów w Hongkongu doszło już jednak w 2014 r. Sprzeciw mieszkańców wywołała wówczas niedemokratyczna ordynacja wyborcza. Falę manifestacji, stłumionej w grudniu tego samego roku, nazwano Rewolucją Parasolek.

©P

Rosja: władze przyznały, że wybuchła im rakietą atomowa

Katarzyna Stańko

k.stanko@polskatimes.pl



Moskwa

Po dwóch dniach milczenia rosyjska administracja przyznała w sobotę, że eksplozja w bazie rakietowej na dalekiej północy była nuklearna. Do wybuchu mogło dojść przy testowaniu pocisku z napędem jądrowym - poinformowała z kolei agencja informacyjna Reuters, powołując się na ekspertów.

Analitycy wskazują, że mógł to być pocisk manewrujący, który w Rosji znany jest jako 9 730 Buriewiestnik, a w klasyfikacji NATO jest oznaczony jako SSC-X-9 Skyfall. Prezydent Putin mówił mediom, że zasięg pocisku jest „nieograniczony”. Regionalne rosyjskie media podają, że mieszkańcy dwóch miast w północnej Rosji zaopatrzyli się w jodynę, która służy do zmniejszenia skutków narażenia na promieniowanie.

Rosyjska Państwowa Korporacja Energii Jądrowej Rosatom poinformowała w sobotę, po dwóch dniach milczenia, że pięciu jej pracowników zginęło w pożarze. Do eksplozji doszło w czwartek w obwodzie archangielskim. W oświadczeniu Rosatom poinformował, że wypadek spowodował również obrażenia u trzech innych pracowników, w tym oparzenia. Rosatom dodaje, że jego personel zapewniał wsparcie techniczne w neutralizowaniu „izotopowego źródła energii” silnika rakietowego.

Jeffrey Lewis, ekspert Instytutu Studiów Międzynarodowych Middlebury w USA, cytowany przez agencję Reuters,



Eksplozję w bazie rakietowej było widać nawet z odległych miejsc

CZARNOBYL 1986 R.

Eksplozja jądrowa z 26 kwietnia 1986 r. w reaktorze bloku energetycznego nr 4 Czarnobylskiej Elektrowni Jądrowej. W wyniku przegrzania reaktora doszło do wybuchu wodoru, pożaru oraz rozprzestrzenienia się substancji promieniotwórczych. Skażeniu uległ obszar od 125 tys. do 146 tys. km terenu na pograniczu Białorusi, Ukrainy i Rosji, a wyemitowana z uszkodzonego reaktora chmura radioaktywna rozprzestrzeniła się po całej Europie. W efekcie skażenia ewakuowano i przesiedlono ponad 350 tys. osób.

oceniał, analizując m.in. zdjęcia satelitarne, że do wypadku doszło podczas testowania pocisku z napędem jądrowym. Dodał, że w okolicach miejsca eksplozji u wybrzeży Morza Białego pojawił się okręt Sieriebrianka, przeznaczony do transportowania płynnych odpadów radioaktywnych.

W oświadczeniu Rosatomu cytowanym przez rosyjskie media znalazło się więcej szczegółów na temat tragedii. Do wypadku miało dojść na „platformie morskiej”. Rosatom wysłał ekipę ratunkową na Morze Białe. „Poszukiwania trwały, dopóki istniała nadzieja na ich odnalezienie. Dopiero potem zgłosiliśmy śmierć pięciu pracowników Rosatom” - poinformował Rosatom w oświadczeniu, w którym dodano, że pracownicy znają „potencjalne ryzyko”, na jakie byli narażeni.

Radio Swoboda, powołując się na kanał Baza w komunikatorze Telegram, wskazuje, że u sześciu rannych w wybuchu stwierdzono objawy skażenia promieniowaniem. Poszkodowani zostali przetransportowani do państwowego szpitala im. Burnaziana w Moskwie, specjalizującego się w leczeniu chorób popromiennych.

Krótko po wybuchu lokalne władze poinformowały o zarejestrowaniu „krótkotrwałego” wzrostu promieniowania. W piątek władze Siewierodwińska (miasta o 190

tys. mieszkańców, około trzydziestu kilometrów od poligonu) wycofały komunikat bez dodatkowych wyjaśnień.

Rosyjskie ministerstwo obrony zapewniło, że w wyniku eksplozji do atmosfery nie przedostały się żadne szkodliwe substancje i poinformowało, że promieniowanie jest w normie. Międzynarodowa organizacja ekologiczna Greenpeace, powołując się na dane ministerstwa ds. sytuacji nadzwyczajnych, podała, że w Siewierodwińsku poziom promieniowania 20-krotnie przekroczył normę. Lokalne media podały, że okoliczni mieszkańcy gromadzą jod, stosowany w celu zmniejszenia skutków napromieniania.

Lokalny urzędnik obrony cywilnej Valentin Magomedov powiedział rosyjskiej agencji prasowej TASS, że poziom promieniowania wzrósł do 2,0 mikrosiwertów na godzinę i stan ten trwał przez trzydzieści minut, przy ustawowym limicie ekspozycji wynoszącym 0,6 mikrosiwertów na godzinę.

Przypomina nam to łańcuch wydarzeń z czasów katastrofy w Czarnobylu, który rodzi pytanie, czy Kreml stawia na pierwszym miejscu dobro rosyjskiego społeczeństwa, czy utrzymywanie władzy - powiedział agencji Reutersa prosiący o anonimowość przedstawiciel administracji prezydenta USA Donalda Trumpa.

Do wybuchu elektrowni atomowej w Czarnobylu doszło w 1986 r. w Związku Radzieckim (na terenach Ukrainy). Władze starały się ukryć rozmiar katastrofy przez kilka tygodni, co utrudniło prowadzenie akcji przeciwdziałania skutkom napromieniania.

©P

Norwegia: sprawca strzelaniny zabił też przyrodną siostrę

Oslo

Katarzyna Stańko

k.stanko@polskatimes.pl

Ciało znalezione w domu pod Oslo to zwłoki przyrodniej siostry mężczyzny, który otworzył w sobotę ogień w centrum islamskim na przedmieściach Oslo.

Norweska policja potwierdziła w niedzielę, że atak na meczet miał charakter ataku terrorystycznego. - Sprawca ataku

miał poglądy ekstremistyczne - poinformował szef policji w Oslo Rune Skjold. On chciał siać terror - mówił Rune Skjold na konferencji prasowej.

Policja, która początkowo informowała, że znalezione po strzelaninie zwłoki należały do bliskiego krewnego terrorysty, potwierdziła, że była to jego przyrodnia siostra, córka teściowej sprawcy.

Strzelanina miała miejsce w Centrum Islamskim al-Nour w Baerum, na przedmieściach

Oslo. - Jeden z naszych mężczyzn został postrzelony przez białego mężczyznę w hełmie i mundurze. Mężczyzna miał przy sobie różne rodzaje broni. powiedział członek wspólnoty muzułmańskiej Irfan Mushtaq lokalnej gazecie „Budstikka”. Mężczyzna miał przy sobie różne rodzaje broni. - Do meczetu wszedł człowiek ze strzelbą i pistoletami. Zaczął strzelać - mówili świadkowie zdarzenia.

Według kanału telewizyjnego NRK, modlącym się w me-

czecie udało się obezwładnić napastnika przed przybyciem policji. Norweskie służby prowadzą śledztwo. - Jest za wcześnie, aby wyciągać jakiekolwiek wnioski - powiedział NRK Martin Bernsen z norweskiej policji.

W ostatnim czasie do strzelanin w meczetach doszło w Nowej Zelandii, gdzie 51 muzułmańskich wyznawców zostało zabitych w marcu w dwóch meczetach w mieście Christchurch. Sprawca zabójstwa w Christchurch napisał manifest, w którym informował, że znajdują się pod wpływem skrajnie prawicowych ideologii, w tym norweskiego neonazistowskiego mordercy Andersa Breivika. ©P



Donatella Versace musiała przeprosić za, jak to powiedziała, „lekceważenie chińskiej integralności narodowej”

FOT. PEOPLE PICTURE / FOLIORE / REY / SHUTTERSTOCK

Drobne

Centralne Biuro Reklam i Ogłoszeń
al. IX Wieków Kielc 4, 25-516 Kielce,
tel. 41 349-53-10, fax 41 332-45-40
brio@echodnia.eu; www.echodnia.eu

Terenowe Biura Reklamy: Busko-Zdrój, Jędrzejów, Kazimierza Wielka, Pińczów, tel. 500-330-130; Ostrowiec Św., Skarżysko-Kam., Staszów, Opatów, tel. 500-330-091; Końskie, Włoszczowa, tel. 500-330-206; Radom, tel. 48 382-11-00; Starachowice, tel. 500-330-070; Sandomierz, Tarnobrzeg, Stalowa Wola, tel. 500-330-039

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

■ FINANSE BIZNES
■ GASTRONOMIA
■ HANDLOWE

■ KOMUNIKATY
■ MATRYMONIALNE
■ MOTORYZACJA

■ NAUKA
■ NIERUCHOMOŚCI
■ PRACA

■ ROLNICZE
■ RÓŻNE
■ TURYSTYKA

■ USŁUGI
■ USŁUGI
KAMIENIARSKIE

■ USŁUGI
POGRZEBOWE
■ ZDROWIE

■ ZWIERZĘTA
■ ŻYCZENIA
/PODZIĘKOWANIA

AUTOPROMOCJA

Q801493360A

Poznaj oryginalne przepisy,
zwyczaje i tradycje kulinarne
regionu świętokrzyskiego.

Kup unikatowe wydanie książek

ŚWIĘTOKRZYSKIE SMAKI



- wydania albumowe
- twarda okładka z obwolutą
- przepisy przygotowane przez koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia, najlepsze restauracje i cukiernie regionu świętokrzyskiego

CENY KSIĄŻEK

Cena jednego egzemplarza	19 zł brutto
+ 12,30 zł (koszty wysyłki)	
Cena dwóch egzemplarzy	36 zł brutto
+ 12,30 zł (koszty wysyłki)	
Cena trzech egzemplarzy	48 zł brutto
+ 12,30 zł (koszty wysyłki)	

JAK ZAMÓWIĆ KSIĄŻKI?

Sprzedaż wysyłkowa. Zamówienia należy składać wysyłając maila na adres **zamowienia.kielce@polskapress.pl**
Sprzedaż stacjonarna. Sprzedaż stacjonarna jest realizowana w **Biurze Ogłoszeń Echa Dnia, Kielce, aleja IX Wieków Kielc 4.**
Poniedziałek-piątek w godzinach 9-17

Szczegółowe informacje pod nr telefonów
41 349-53-86, 691-770-005



www.echodnia.eu

nasze komunikaty.pl

REKLAMA

009263856

Urząd Miasta i Gminy w Nowej Słupi

zawiadamia,

że w dniu 6.08.2019 r. została wydana decyzja Starosty Kieleckiego znak GN-I.6620.5.23.2019.DG ustalająca, że nieruchomość oznaczona w ewidencji gruntów i budynków, gm. Nowa Słupia, obr. Serwis, jako działki nr ewid. 43, 79, 152, 178, 190, 215 o łącznej pow. 1,6741 ha stanowi mienie gminne.

Decyzja powyższa znajduje się na stronie internetowej
<http://www.nowaslupia.bip.jur.pl/>.

REKLAMA

009240549

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym

w Kielcach Jarosław Kuza

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Kielcach Jarosław Kuza, mający kancelarię w Kielcach przy ul. Wapiennikowej 15/10 zawiadamia, że w dniu

26 sierpnia 2019 r. o godz. 11:40

w Sądzie Rejonowym w Kielcach sala nr X odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej zabudowanej oznaczonej działką o numerze ewidencyjnym 247/3 o powierzchni 4 900 m², zlokalizowanej w Obicach, przy ul. Działkowej 2 w Gminie Morawica, powiat kielecki.

Nieruchomość zabudowana jest budynkiem mieszkalnym wolnostojącym, jednorodzinny, parterowy o powierzchni użytkowej 126,10 m² oraz budynkiem garażu o powierzchni użytkowej 44,03 m². Nieruchomość posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w KIELCE o nr K11L/00090673/2.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **408 312,00 zł**. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi **2/3** wartości oszacowania tj. kwotę: **272 208,00 zł**. Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **40 831,20 zł**.

24 września 2019 r. o godz. 13:30

w Sądzie Rejonowym w Kielcach sala nr XXIV odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

nieruchomości gruntowej, zabudowanej budynkiem mieszkalnym o powierzchni użytkowej 59,58 m², oznaczonej działką o numerze ewidencyjnym 753/1, położonej w miejscowości Kielce, przy ul. Biesak 131.

Nieruchomość posiada założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w KIELCE nr K11L/00157014/3.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę: **197 462,00 zł**. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: **2/3** wartości oszacowania tj. kwotę: **131 641,33 zł**. Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10% ceny oszacowania nieruchomości, tj. kwotę **19 746,20 zł**.

Rękojmię należy złożyć najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce, przelewem na konto komornika (złożenie następuje w chwili wpływu środków na konto komornika) lub w postaci książeczki oszczędnościowej, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela do wpłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rękojmi.

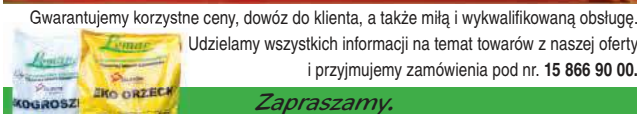
Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerami
tel. (41) 362 02 97 lub 604 551 379.

www.dawro.eu

REKLAMA

009259790

**Oferuje sprzedaż polskiego węgla
najwyższej jakości luzem
i workowanego
oraz sprzedaż pelletu.**



REKLAMA

009261938

REGIONALNA DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH W RADOMIU

informuje o przystąpieniu do opracowania Projektu Planu Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Jędrzejów na okres 1.01.2022 - 31.12.2031 r. w związku z powyższym w BIP RDLP w Radomiu w zakładce urządzenie lasu oraz w siedzibie RDLP w pok. 56, a także w siedzibie Nadleśnictwa Jędrzejów - adres: ul. Wilanowska 2, 28-300 Jędrzejów można zapoznać się z Założeńiami do Planu Urządzenia Lasu dla Nadleśnictwa Jędrzejów.

Termin konsultacji wyznacza się na 13.08.2019 r. – 13.09.2019 r.

Instytucje, osoby prawne i fizyczne proszone są o przesyłanie uwag i wniosków odnośnie założeń do sporządzenia planu urządzenia lasu na adres RDLP w Radomiu: ul. 25 Czerwca 68, 26-600 Radom.

Wnioski i uwagi przekazane w formie pisemnej do dnia 13.09.2019 r. (decyduje data wpływu) rozpatruje Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu.

Nieruchomości

LOKALE UŻYTKOWE - DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia: Lokale usługowo-handlowe, 16-80 mkw., Połaniec, ul. Kościuszki 45, 516-011-354.

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

PIĘKNY teren, tel. 606-944-841.

GARAŻE

GARAŻE blaszane, bramy garażowe, kojce -cały kraj! Transport, montaż - gratis - raty. www.konstal-garaze.pl Tel: 48/685-63-77, 44/738-02-06, 15/649-82-21, 512-182-312

INNE

ZARABIAJ NA SWOIM GRUNCIE!!!
WYDZIERZAWIMY GRUNTY POD FARMY FOTOWOLTAICZNE, czynsz od 6 tys/ha/ rok, dzierżawa na 25 lat, wymagania: działka powyżej 1,5 ha, klasa gleby IV i słabsza, KONTAKT tel. 698-008-480, www.arenella.pl

Motoryzacja

USŁUGI

AUTOSZYBY-AUTOFENIX. Kielce, ul. Wrzowska 25, 41/361-57-17.

AUTOSZYBY-AUTOFENIX. Radom, ul. Warszawska 115, 601-207-585.

PRZECIEMIENIANIE szyb-Autofenix. Kielce, 41/348-18-20, 785-051-419.

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

KREDYT 50 000 zł, rata 572, 730 809 809

Praca

ZATRUDNIĘ

ELEKTRYKÓW na dobrych warunkach w Kolbuszowej zatrudni Zakład Instalacji Elektrycznych, tel: 603-674-080.

FIRMA KANRYD zatrudni operatora koparki kołowej. Praca w Kielcach i na terenie woj.Świętokrzyskiego tel. 600-885-338.

KIEROWCA, kat C, Kielce 502-250-903.

MALARZ/TAPECIARZ - Niemcy, Bezpłatne mieszkanie i auto. Tel: 539 343 726

MAŁOWANIE, DOCIEPLENIA - Niemcy- praca od zaraz. Telefon: 774270543 lub 662187368. Cert. 9875

NIEMCY, murarze, cieśle, spawacze, elektrycy, malarze, ocieplenia, ślusarze, piaskarze: 730-011-300.

OPIEKUNKI do Niemiec tel. 730497770 www.ambercare24.pl dzisiaj 70 ofert!

PRACA dla Opiekunów seniorów w Polsce z zamieszkaniem u podopiecznego. Wymagane doświadczenie w opiece. Promedica24: Tel. 514 781 072

PRACA w Niemczech dla kobiet i mężczyzn, sortowanie surowców wtórnych, demontaż RTV, rozładunek paczek, kierowca kat. C, operator wózka widłowego. Premie do 150 EUR! Kielce, ul. Paderewskiego 31/2, tel. 41 368 03 82, 669 504 295, Radom ul. 25 Czerwca 34, tel. 48 386 92 35, 727 010 119, www.remax-praca.pl

ZATRUDNIĘ do układania kostki brukowej, tel. 601-980-155.

ZATRUDNIĘ pracownika remontowo-budowlanego.Remonty mieszkań w Kielcach tel. 572-510-798.

INNE

PRACA w Niemczech dla OPIEKUNA/ki SENIORÓW. Atrakcyjne wynagrodzenie, teraz BONUSY letnie, pełna organizacja wyjazdu i pobytu. Promedica24: 505 337 777

PRACA

Więcej ofert pracy
na GRATKA.PL

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

ODTRUWANIE, CALL-MED 413698276.

GINEKOLOGIA

! Ginekolog farmakologia 515417467

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

BUDOWA domów tel. 505-166-022.

CYKLINOWANIE bezpyłowe, układanie, remonty, tel. 604-578-046.

DOCIEPLENIA budynków tel.505-166-022.

NAPRAWA, regulacja okien tel. 882-378-387.

MONTAŻOWE

BRAMY, Drzwi, Napędy. Autoryzowany Partner
HORMANN. Domaszowice 174
F, 41/342-84-32, 604-517-600,
hormann@kielce.com

Z ŻYCIA GWIAZD

CELEBRYCI

Miller oryginalnie uczył urodziny wnuczki

Monika Miller przygotowuje się do udziału w programie „Taniec z gwiazdami”. Celebrytka 10 sierpnia skończyła 24 lata. Z tej okazji jej dziadek, polityk Leszek Miller, umieścił na Twitterze nagranie, na którym można zobaczyć solenizantkę tańczącą z psem do najnowszej piosenki Ariany Grande. Napisał też: „Dwie dziewczyny w zmysłowym tańcu. Moniko, w dniu urodzin moc serdeczności i najpiękniejszych życzeń”.

(TYM)



FOT. SZYMON STARMANOWSKI

SHOW-BIZNES



FOT. LUKASZ OLEARCHYK

Debiut Wendzikowskiej w nowej telewizyjnej roli

Anna Wendzikowska zadebiutowała w roli prowadzącej „Dzień Dobry TVN”. Dziennikarka wystąpiła wraz z Piotrem Kraśko. Jak wypadła? Zdania widzów są podzielone. Były komentarze w stylu: „Super Pani Aniu! Proszę zostać już na stałe w DDTVN”, a też takie: „Niestety, ale Pani Ania jest bardzo zaradczką i antypatyczna. Nie jest to dobra prowadząca”.

(TYM)

Rusin z partnerem łączy wypoczynek z pracą

Dziennikarka Kinga Rusin rzadko udostępnia zdjęcia ze swoim życiowym partnerem, adwokatem Markiem Kujawą. Tym razem zdecydowała się na Instagramie zamieścić wspólne zdjęcie z wakacyjne podróży. Poinformowała też, że wspólnie postanowili połączyć wypoczynek z biznesem i po całym świecie szukać możliwości rozwoju jej marki kosmetyków.

(TYM)

CELEBRYCI



FOT. SYLWIA DĄBROWA

Majdan pokazał, jak reaguje na widok żony

Radosław Majdan i Małgorzata Rozenek wypoczywają na Mazurach, a swój urlop obszernie relacjonują na Instagramie. Majdan podzielił się ostatnio tym, jak reaguje po przebudzeniu na widok żony Małgorzaty Rozenek. Gdy tylko otworzył oczy, zobaczył żonę w pielęgnacyjnej masce i... zaczął krzyczeć. Jaka była reakcja Rozenek? Nie wyglądała na zachwyconą. Fanom relacja Majdana się jednak spodobała.

(TYM)

TV HIT

FILM



Osaczeni

TVN 7 20:00

Jack postanawia zacząć życie od nowa i przenieść się z rodziną do Azji. Następnego dnia po przyjeździe wychodzi z hotelu po gazetę. Odkrywa, że w mieście trwają zamieszki.

FILM



Turysta

POLSAT 20:05

W pociągu do Wenecji Frank poznaje Elise. Okazuje się, że skrywa ona pewien sekret. Szukający spokoju Frank zostaje wpłątany w wojnę między rosyjską mafią a wspieraną przez Interpol włoską policją.

KONCERT



Top of the Top Sopot Festival 2019

TVN 20:00

Relacja z kolejnej edycji „Top of the Top Sopot Festival”. Podczas imprezy scena Opery Leśnej będzie gościć ponad 70 artystów z Polski i z zagranicy.

FILM



Ostatnie metro

TVP KULTURA 22:10

Rok 1942. Lucas Steiner jest Żydem zmuszonym do wyjazdu z kraju. Jego żona, Marion, przejmując kierowanie ich teatrem. Okazuje się, że Lucas nie wyjechał. Kobieta ukryła męża w piwnicy.

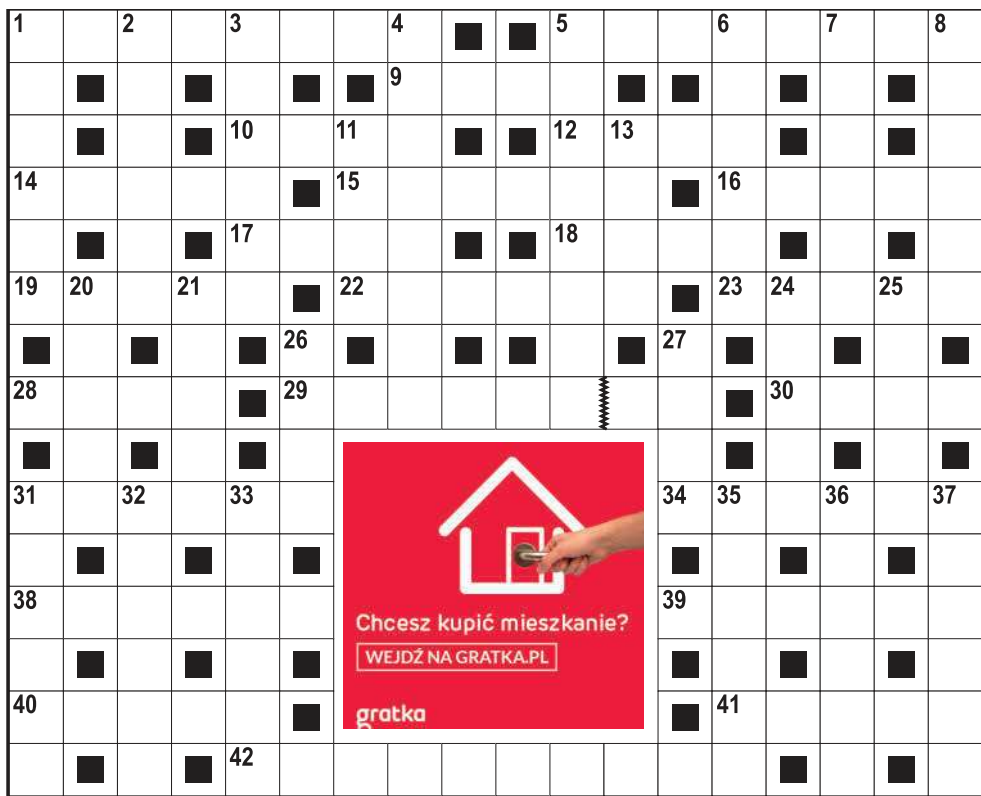
Krzyżówka nr 124

Poziamo:

- 1) duży ptak oceaniczny,
- 5) „ściana płaczu” na ścianie banku,
- 9) rzecz nietykalna,
- 10) bożek zakochanych,
- 12) osesek króla sawanny,
- 14) czerwony kamień ozdobny,
- 15) efektowna interwencja Wojciecha Szczęsnego,
- 16) cicha mowa zakochanych,
- 17) chlebowy napój musujący,
- 18) zdobi czapkę oficera,
- 19) rozgłos towarzyszący gwieździe filmowej,
- 22) donica do rozczyniania ciasta,
- 23) auto wyjeżdżające z fabryki Opla,
- 28) ozdobny haft z dziureczkami,
- 29) pierwszy film o przygodach Jamesa Bonda,
- 30) kleszcze kowalskie,
- 31) jadło na stole,
- 34) połowa połowy,
- 38) niejedna w dorobku Dunińskiego,
- 39) buty na kółkach,
- 40) komedia Juliusza Machulskiego z Pazurą,
- 41) przeplata się z osnową,
- 42) zawodniczka z rakieta na korcie,

Pionowo:

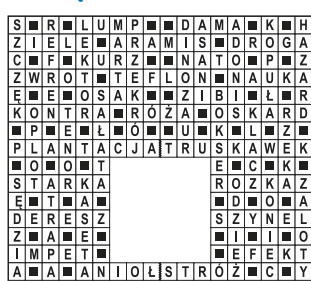
- 1) Artur, śpiewający satyryk,
- 2) choinkowa ozdoba,
- 3) zespół komórek w organizmie,
- 4) pistolet na niby,



- 5) wjeżdża na plac przed budową
- 6) dotkliwa porażka,
- 7) okamgnienie,
- 8) pojazd flisaka,
- 11) śnieg lub grad,
- 13) materiał opatrunkowy w apteczce,
- 20) połowe w namiocie,
- 21) dziura w jezdni,
- 24) miasto zimowych igrzysk w 2014 roku,

- 25) Moore, zagrał Jamesa Bonda,
- 26) imię autora „Pana Tadeusza”,
- 27) ... w dom, Bóg w dom,
- 31) gwarancja np. kredytu,
- 32) faszerowane śliwkami,
- 33) De Niro, gwiazdor kina („Ojciec chrzestny II”),
- 35) rutyna w działaniu,
- 36) docenia piękno,
- 37) sztyfty na kurtce punka.

Rozwiązanie nr 123



www.echodnia.eu

REDAKCJA ul. 25 Czerwca 60, 26-600 Radom,

tel/fax 48 38 21 100 (centrala)

email: radom@echodnia.eu

facebook/echorad

REDAGUJE KOLEGIUM
Redaktor naczelny
Stanisław Wrobel, tel. 41-349-53-53Zastępca redaktora naczelnego
dł. nowych mediów
Miłosz Skiba

REDAKCJA W RADOMIU

Kierownik redakcji Piotr Stańczak

Zastępca kierownika redakcji
Wojciech SzczepańskiBIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ
Radom, ul. 25 Czerwca 60,
tel. 48-382-11-01

BIURO KONKURSÓW tel. 48 382 11 00

BIAŁOBRZEGI tel. 48 38 21 163

GRÓJEC tel. 48 38 21 163

KOZIENICE tel. 48 38 21 162

LIPSKO tel. 48 38 21 160

PRZYSUCHA tel. 48 38 21 167

SZYDLÓWIEC tel. 697 770 601

ZWOLEŃ tel. 48 38 21 160

PREZES ODDZIAŁU POLSKA PRESS

Robert Glinkowski, tel. 41 36 36 301
robert.glinkowski@polskapress.plDyrektor oddziału radomskiego Sławomir
BaczkowskiDRUK Polska Press Sp. z o.o.
Oddział Poligrafia, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec
MiłocicePrenumeratę prowadzą wszystkie oddziały
„Ruchu” i urzędy pocztowe. Redakcja nie zwraca
tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie
prawo ich redagowania i skracania.© - umieszczenie takich dwóch znaków
przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Arty-
kule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowsze-
chniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie
www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowie-
niami niniejszego regulaminu.Polskie Badania
Czytelnictwa

Nakład Kontrolowany ZKDP



WYDAWCA

Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes zarządu Dorota Stanek

Wiceprezes zarządu Dariusz Świąder

Członek zarządu Paweł Fajfara

Członek zarządu Magdalena Chudzikiewicz

Dyrektor artystyczny

Tomasz Bocheński

Dyrektor marketingu

Sławomir Nowak, slawomir.nowak@polskapress.pl

Dyrektor zarządzający biura reklamy

Maciej Kossowski

maciej.kossowski@polskapress.pl

Dyrektor kolportażu

Karol Wlazło karol.wlazlo@polskapress.pl

Agencja AIP

kontakt@aip24.pl

Rzecznik prasowy

Joanna Pazio tel. 22 201 44 38, joanna.pazio@polskapress.pl

Sporty siłowe

Kolejny ogromny sukces i rekord Europy Justyny Kozdryk

Justyna Kozdryk, zawodniczka Kraski Jasieniec zanotowała europejskie trofeum podczas EPF Classic Open Bench Press Championship 2019. Do tego po biła rekord świata. Justyna Kozdryk w Luksemburgu, po pobiciu rekordu w kategorii 47 kg (98,5 kg), miała osobisty plan, na 100-lecie Polskiej Policji wyśrubować rekord do 100 kg. - Niestety troszkę zabrakło w trzecim podejściu, ale ten start uważam za udany - cieszyła się na gorąco.

Tenis

Weronika Falkowska w deblu dotarła do finału w Warszawie

Weronika Falkowska z Akademii Tenisowej Masters Radom dotarła do finału turnieju debla w WSG Open Warszawa. Radomska zawodniczka grała w duecie z Martyną Kubką (GKT Nafta Zielona Góra). Maja Chwalińska i Ulrikke Eikeri to zwyciężczynie turnieju deblowego.

(SZS)

Piłkarze

Piłkarze Hydrotrucks zdobyli tuzin goli z Unią Lublin

Na tydzień przed ligowymi rozgrywkami, piłkarze pierwszoligowego Hydrotrucks Radom wysoko pokonały drugoligową Unię Lublin 12:0. Bramki dla radomianek zdobyli: Zielińska 3 (jedna z karnego), Płóciennik 3, Bińkowska 2, Szydło 2, Chmura z karnego, Stasikowska. - Dopóki rywali mieli siły, to nawet dobrze się prezentowały. Mniej więcej po pół godzinie było już 3:0 i grało nam się dużo łatwiej - powiedział trener radomianek, Wojciech Pawłowski. Prawdopodobnie jeszcze we wtorek zawodniczki Hydrotrucks zagrają u siebie z Łysicą Bodzentyn. W niedzielę o godz. 17 drużyna zagra pierwszy mecz ligowy. U siebie zagra z Respectem Myślenice.

(SZS)

Piłkarze

Sebastian Kozakiewicz nowym piłkarzem Centrum Radom

Występujące w Campeon.pl Lidze Okręgowej Centrum Radom pozyskało kolejnego nowego zawodnika. Umowę z klubem podpisał siedemnastoletni Sebastian Kozakiewicz, który w przeszłości reprezentował barwy między innymi młodzieżowych drużyn Radomiaka Radom, a w poprzednim sezonie grał w Gracji Tczów. To trzecie wzmocnienie "Centralnych" przed nowym sezonem. Wcześniej umowy podpisali Wojciech Kupiec (Broń Radom) i Adrian Jaśkiewicz (Jodła Jedlnia-Letnisko). Pierwszy ligowy mecz Centrum rozegra w środę, gdy przed własną publicznością zmierzy się z LKS-em Promna.

(ŁK)



Dariusz Banasik (z lewej) w planach treningowych na najbliższy tydzień robi małą korektę.

Trener Banasik robi korektę w treningach

Piłkarze Pierwsza liga

Włodzimierz tyżwa

lyzwa@echodnia.eu

Przed pierwszą i drugą drużyną Radomiaka mały maraton ligowych meczów. W ciągu dwunastu dni dwa zespoły zielonych rozegrają w sumie sześć meczów o ligowe punkty.

W związku z tą sytuacją, Dariusz Banasik, trener Radomiaka robi korektę w treningach.

W poniedziałek (wczoraj) drużyna miała dzień wolny. We wtorek zawsze były dwie jednostki treningowe, siłownia i boisko. Będzie tylko jeden trening na boisku.

- Ze względu na środowe mecze pierwszej i drugiej drużyny, piłkarze w tym i przyszłym tygodniu zaliczą tylko po jednym treningu - mówi Dariusz Banasik, szkoleniowiec Radomiaka Radom.

Środa będzie dniem meczowym dla czwartoligowych rezerw, a dla pierwszego zespołu normalne zajęcia treningowe. Rezerwy zagrają mecz pierwszej kolejki czwartej ligi, z Józefówią w Józefowie o godzinie 17.30. Spora liczba piłkarzy z szerokiej kadry pierwszego zespołu pojedzie na ten mecz.

W czwartek i w piątek piłkarze zaliczą po jednym treningu, z tym, że zawodnicy, którzy zagrają z rezerwami będą mieli tylko rozruch i odnowę biologiczną.

W sobotę pierwszoligowa drużyna rozegra w ramach

czwartej kolejki Fortuna 1 Liga mecz z Wartą Poznań w Radomiu, na miejskim stadionie przy ulicy Narutowicza 9 o godzinie 18.

Dzień później czwartoligowe rezerwy zagrają także na miejskim stadionie w Radomiu z Błonią Błonie o godzinie 11.

W środę mecz z Jastrzębiem Zdrój

Przyszły tydzień także zapowiada się bardzo intensywny. Treningi i trzy ligowe mecze.

W środę 21 sierpnia o godzinie 17.30 w Radomiu, Radomiak na miejskim stadionie rozegra mecz w ramach piątej kolejki w GKS 1962 Jastrzębie Zdrój.

Takie sytuacje są potrzebne. Wygraliśmy dwa mecze i już zapanowała przedwczesna euforia.

Dariusz Banasik, trener Radomiaka Radom

bie Zdrój.

Za kilka dni, a dokładnie w sobotę 24 sierpnia w ramach szóstej kolejki Fortuna 1 Liga, Radomiak Radom zagra z Odrą w Opolu o godzinie 19.45.

Natomiast czwartoligowe rezerwy także w tym samym dniu rozegrają swoje spotkanie o ligowe punkty, z Miejskim Klubem Sportowym w Piasecznie. Początek tego pojedynku zaplanowany jest na godzinę 17.30.

Smutna atmosfera

Po przegranym 0:3 w kiepskim stylu meczu z PGE GKS w Bełchatowie, w radomskim zespole smutna atmosfera.

Radomski szkoleniowiec najwięcej pretensji miał do swoich piłkarzy o nie realizowanie założeń taktycznych.

Radomiak za bardzo chciał zdominować rywala, już od pierwszej minuty tego meczu. Radomscy piłkarze zapomnieli jednak o obronie własnego pola karnego i pozwalali na swobodne rozgrywanie piłki i oddawania strzałów zawodnikom z Bełchatowa.

Efekt był taki, że trzy bramki podopieczni trenera Dariusza Banasika stracili po kontrach. Radomski szkoleniowiec wraz ze swoimi podopiecznymi porażkę w Bełchatowie odbiera się jako lekcję pokory.

- Takie sytuacje są potrzebne. Jako beniaminek wygraliśmy dwa pierwsze mecze i już zapanowała przedwczesna euforia - mówi trener Radomiaka.

Po trzech kolejkach, Radomiak z sześcioma punktami na koncie zajmuje siódme miejsce. Sobotni rywal zielonych, Warta Poznań także ma na swoim koncie taką samą ilość punktów i jest na szóstej pozycji z jedynie lepszą różnicą bramek.

Z Echem Dnia - Echa Radomiaka

Przed meczami, sobotnim z Wartą Poznań i środowym z GKS 1962 Jastrzębie Zdrój ukażą się bezpłatne dodatki - Echa Radomiaka. ©©

Iskra wygrała z Centrum

Piłkarze

Łukasz Kościelniak

lukasz.koscielniak@polskapress.pl

W niedzielę rozegrano większość spotkań I rundy Mirax Pucharu Polski na szczeblu okręgu radomskiego. Największą niespodziankę sprawiła występująca w Pineks Klasie A Iskra Gózd, która przed własną publicznością pokonała występujące na co dzień w Campeon.pl Lidze Okręgowej Centrum Radom.

Emocji nie brakowało

W innych pojedynkach również było ciekawie, choć obyło się bez większych niespodzianek. Do rozstrzygnięcia trzech spotkań potrzebna była seria rzutów karnych.

Pięć czwartoligowych drużyn, rozpocznie zmagania od drugiej rundy. Chodzi o zespoły Pilicy Białobrzegi, KS Warka, Prochu Pionki, rezerwy Radomiaka Radom i Oskara Przysucha. Po rozegraniu pierwszej rundy Mirax Pucharu Polski w celu skompletowania 32 zespołów w rundzie drugiej, 21 sierpnia (środa) rozegrana zostanie tak zwana „for runda” z udziałem sześciu drużyn wyłonionych drogą losowania spośród zwycięzców rundy pierwszej. Druga runda Mirax Pucharu Polski odbędzie się 28 sierpnia. Losowanie kolejnych rund w siedzibie Radomskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej zaplanowano na wtorek. ©©

Wyniki niedzielnych spotkań:

Iskra Gózd - Centrum Radom 2:1 Ciupiński 17, 68 - Dubina 33, **Gracja Tczów - Gryfia Mińsk 7:3** Bramki: Dujka 2, Boruciński dla Gryfii, **Legion Głowaczów - Drogowicz Jedliński 2:2** karne 4:3 Lisiewski 41, 44 - Rdzanek 6, Zenik 67, **Radomiak Radom (juniorzy) - KS Magnuszew 3:1** Dukielski, Osiej, Wojtyński - Janicki, **Zwolenianka II Zwolen - Powiślanka Lipsko 0:7** Borch 4, Gajos 2, Bzikot (k), **KS Stromiec - Jodła Jedlnia Let-**

nisko 0:4 Rutka 15, Lipka 32, Cierzuch 47, Sułkowski 55, **Postęp Łaziska - WUKS Ruda Wielka 0:6** Rogala 3, Szafranski, Naglak, samobójcza, **KS Jastrzab - Hubal Chlewicka 4:1**, **Wisła Solec - Polonia Ilza 2:5** Turczyk 25, 46, Kopcia 45, 79, Lasota 31 dla Polonii, **Jaguar Wolanów - Orzeł Gielniów 1:3**, **KS Maków - Zawisza Sienno 0:8** M. Klaus 3, Bańcerowski 2, D. Lasocki, Puculek, Rozek, **Iskra Zbrosza Duża - MKS Wyśmierzyce 0:1**, **Chojniak Wieniawa - KS Potworów 3:1** K. Tyczyński dla Potworowa, **Sadownik Będów - KS Błotnica 3:2** Kornaszewski, Masłowski z karnego, Królikowski dla Sadownika, **Sokół Przytyk - Oronka Orońsko 2:2** karne 2:3 Tomczyk 30 (k), Rychlicki 80 - Napora 20, Wyrwiński 65, **Lider Video Ciepłów - Zwolenianka Zwolen 0:3** (walkower), **Błask Odrzywół - KS Promna 3:0** (walkower), **Zodiak Sucha - Kraska Jasieniec (poniedziałek 18).**

W naszych szeregach zagrało sporo młodzieży. Poradzili sobie w dobrym bardzo stylu

Mariusz Sztobryn, Energia Kozienice

Mecze piątkowe i sobotnie:

KS Stanisławice - Energia Kozienice 1:7 Skowroński 2, Wójcik, Kalinka, Maciag, Osiek 2, **Wisła Chotcza - Ilzanka Kazanów 1:5** Michalik 2, Chmielewski, Dypa, Rutkowski, **KS Wysokin - Mazowsze Grójec 3:0** (walkower), **Legion Suskowola - Gryf Policzna 0:3** (walkower), **Młodzik Radom - Królówscy Jedlnia 0:2** Czerski 26, Skalski 64, **Młodzik Radom - Królówscy Jedlnia 0:2** Czerski 26, Skalski 64, **SKS Potworów - Piłica Nowe Miasto 1:2** Macierzyński - Węgliński, Piotr Karwowski, **SKS Potworów - Piłica Nowe Miasto 1:2** Macierzyński - Węgliński, Piotr Karwowski, **Wulkan Zakrzew - Orzeł Wierzbica 1:6** Dziurzyński 3, Jarzabek, Jaworski, Minda dla Orla, **Powala Taczów - Szydłowiek 1:6** Kostrzewa - Bednarek 2, Kozicki 3, Szewczyk (k), **Powala Taczów - Szydłowiek 1:6** Kostrzewa - Bednarek 2, Kozicki 3, Szewczyk (k), **Krępianka Rzecznów - KS Chomentów 1:1** karne 8:9 Chudyba 84 - Skura 60 (k), **Chojniak Wieniawa (juniorzy) - Zorza Kowala 3:0** (walkower).



Piłkarze Centrum Radom niespodziewanie zakończyli swoją przygodę z Mirax Pucharem Polski. Z piłką Michał Kula

Koniec wakacji dla koszykarzy HydroTrucku. Ruszyli do pracy

Sylwester Szymczak
szymczak@echodnia.eu



Koszykówka

Koszykarze Hydrotrucku Radoom rozpoczęli przygotowania. Na razie po urlopach frekwencja nie jest zbyt wysoka. Brakuje zagranicznych zawodników, ale będą się zjeżdżać w najbliższych dniach.

Najpierw dużo ciężkiej pracy w siłowni

Nowy sezon ma ruszyć 28-29 września. Terminarza jeszcze nie znamy, ale wiemy nieoficjalnie, że w pierwszej kolejce radomski zespół zagra ze Startem w Lublinie.

Pierwsze zajęcia odbyły się w klubie Pop Gym. To właśnie tam w najbliższych dniach drużyna spędzać będzie sporo czasu. Pojawili się przede wszystkim Polacy, Daniell Wall, Marcin Piechowicz, Filip Zegzuła, Adrian Bogucki, Artur Mielczarek, a także spore grono młodych zawodników rezerw.

- Przed nami około dwa tygodnie bardzo ciężkich zajęć w siłowni. Do tego będzie sporo biegania. Potem z czasem będziemy częściej wcho-

dzić do hali i wprowadzać elementy koszykarskie - zaznacza trener Robert Witka.

Kadra jest już zamknięta

Zespół Hydrotrucku nie jest jeszcze w komplecie, ale terminy przyjazdów kolejnych zawodników ustalane były dużo wcześniej. Większość powinna pojawić się w Radoomie praktycznie w ciągu kilku najbliższych dni. Najpóźniej dotrze nowy nabytek, Efe Uwadiae Odigie. Przypomnijmy, że aktualnie

W każdym meczu chcemy grać o zwycięstwo. Czy da nam to ósemkę, zobaczymy

Robert Witka, trener

bierze udział w rozgrywkach NBA Africa. Ściślej wraz z zespołem Ferroviario da Beira z Mozambiku, rywalizując w eliminacjach do prestiżowej ligi. Do sezonu będzie dobrze przygotowany. Jeszcze w tym tygodniu pojawi się Obie Trotter. Wiadomo już, że kadra zespołu jest zamknięta, ale nie jest wykluczone, że w trakcie sezonu Hydrotruck nie sięgnie jeszcze po jakieś wzmocnienie.

Trener opracowuje harmonogram sparingów

- Pierwszy sparing zagramy 28-29 sierpnia, ale rywal jest jeszcze do potwierdzenia, więc nie chciałbym zdradzać. Potem w dniach 6-8 sierpnia jest turniej w Radomiu. Czekamy na potem wyjazd na mecz do Lublina, a tydzień przed ligą zagramy jeszcze u siebie ze Stalą Ostrów Wielkopolski. W sumie przed sezonem czeka nas osiem, więc spotkań towarzyskich - dodaje trener Witka.

Szkoleniowiec radomskiej drużyny nie chciał rozbudzać apetytów i nie odpowiedział, jaki cel ma drużyna w nowym sezonie. Kadrowo wydaje się, że Hydrotruck przy odrobinie szczęścia może się załapać do czołowej ósemki i zagrać w play off. Trener Robert Witka zapewnił, że w każdym meczu celem zespołu jest gra o zwycięstwo. Co z tego wyjdzie, pokaże tabela po sezonie zasadniczym.

Celem jest wygrać w każdym meczu

- Celem jest oczywiście jak najlepszy wynik w każdym meczu, ale moim celem jest podnoszenie umiejętności i wartości tej drużyny. Będę chciał w każdym pojedynku wydobyć z zespołu wszystko co najlepsze. Jeżeli to nam się uda to będziemy blisko

ósemki. Nie skupiamy się na konkretnym miejscu w tabeli, najpierw musimy skupić się na każdym kolejnym meczu - dodaje trener Witka.

Zmiany kadrowe w Hydrotrucku

Warto przypomnieć, że przed nowym sezonem klub utrzymał trzon drużyny, ale też pozyskał kilku wartościowych koszykarzy. Przed kilkoma dniami informowaliśmy o tym, że władze klubu podpisały dwuletnią umowę z Aleksandrem Lewandowskim, młodzieżowym reprezentantem Polski. To bardzo perspektywiczny zawodnik, który w Radomiu będzie zdobywać doświadczenie. Nowym graczem radomskiej drużyny jest również Rod Camphor, amerykański obywatel, który w polskiej lidze dał się już poznać z dobrej strony. Grał do niedawna w Spójni Stargard. Sezon zakończył ze średnią prawie 17 punktów, 4. zbiórek i 4. asyst. Niemal wszyscy zawodnicy zostali w Hydrotrucku. Cieszy na pewno fakt, że udało się zatrzymać Fina Carla Lindboma, który miał kilka ciekawych propozycji, ale zdecydował się zostać w Radomiu. Ubyli już w czerwcu, Gruzin Duda Sanadze, oraz Amerykanin Cullen Neal oraz Jarvis Williams. ©P



Skoki narciarskie Letnia Grand Prix już w ten weekend w Zakopanem

Wszyscy skoczkowie narciarscy kadry A, Kamil Stoch (na zdjęciu), Dawid Kubacki, Piotr Żyła, Jakub Wolny, Maciej Kot i Stefan Hula oraz jeden z kadry B Aleksander Zniszczoł wystąpią w piątkowych kwalifikacjach do konkursu Letniej Grand Prix w Zakopanem. Oto szczegółowy program zawodów. Piątek - 15 oficjalny trening (dwie serie), godzina 16.30 kwalifikacje, sobota (konkurs drużynowy - 14 seria próbna, godzina 15 pierwsza seria konkursowa, niedziela (konkurs indywidualny) - 12 seria próbna, godzina 13 pierwsza seria konkursowa. Po trzech konkursach, liderem jest Słoweniec Timi Zajc 200 punktów, przed Niemcem Karlem Geigerem 172 pkt, Rosjaninem Jewgienijem Klimowem 105 pkt. Najlepszy z Polaków Kubacki jest siódmy 80 pkt, Kot 12 - 63 pkt, Wolny i Żyła są na 18 pozycji i obaj mają na koncie po 45 zdobytych punktów.

(WL)



Koszykówka Filip Matczak odchodzi ze Stelmetu Zielona Góra do Legii Warszawa

Koszykarz Filip Matczak (na zdjęciu) odchodzi definitywnie ze Stelmetu Zielona Góra. W nowym sezonie będzie reprezentował barwy innego klubu ekstraklasy Legii Warszawa.

(WL)

Lotto

Niedziela, 11 sierpnia Multi Multi (godzina 21.40).

3, 4, 10, 11, 12, 15, 16, 20, 25, 31, 32, 39, 41, 42, 43, 44, 51, 54, 63, 64. Plus: 41.

Kaskada. 2, 4, 5, 7, 9, 10, 11, 13, 16, 20, 21, 22. Mini Lotto.

1, 8, 15, 23, 27. Ekstra

Pensja. 9, 11, 12, 20, 35 + 1.

Ekstra Premia. 23, 24, 28,

29, 33 + 2.

Poniedziałek, 12 sierpnia. Multi Multi (godzina 14).

3, 11, 13, 17, 19, 23, 25, 34, 39, 46, 50, 51, 55, 58, 59, 63, 65, 72, 76, 78. Plus: 25.

Kaskada. 1, 4, 5, 6, 9, 10, 12,

14, 16, 17, 18, 20.

Biegał tylko Patryk Kozłowski

Lekkoatletyka

Włodzimierz Łyżwa

lyzwa@echodnia.eu

Polska została w Bydgoszczy drużynowym mistrzem Europy w lekkoatletyce. Nasz zespół zgromadził 345 punktów.

W składzie reprezentacji Polski znalazło się dwoje reprezentantów ZTE Radom, Martyna Kotwiła i Patryk Kozłowski. Wystartował tylko Patryk Kozłowski.

Polska nigdy wcześniej nie wygrała klasyfikacji drużynowych mistrzostw Europy. Złote krążki nasi zawodnicy odebrali przy gromkim „dziękujemy” docierającym z trybun. Później cały stadion wspólnie odśpiewał Mazurka Dąbrowskiego, a szampana otworzył prezes Henryk Olszewski. Później były jeszcze kolejne gromkie brawa i wspinała runda honorowa. Tak biało-czerwoni podziękowali kibicom za trzy dni wspaniałego doping, który pomógł im w ostatecznym triumfie.

Patryk Kozłowski zajął dziesiątą lokatę w biegu na 3000 metrów z czasem 8:24.05 minuty, co dało do generalnej klasyfikacji Polakom trzy punkty. Wygrał Hiszpan Adel Mechaal z wynikiem 8:02.51 minuty.

W sztafecie 4x100 metrów miała pobic radomianka Martyna Kotwiła, ale ostatecznie nie znalazła się w czteroosobowym składzie. Polki pobięły w składzie Kamila Ciba, Katarzyna Sokółska, Magdalena Stefanowicz, Ewa Swoboda i po błędzie przy drugiej zmianie zostały sklasyfikowane dopiero na siódmym miejscu z czasem 44.23 sekundy. Wygrały reprezentantki Francji z wynikiem 43.09 sekundy.

Od wtorku liczna reprezentacja ZTE Radom przebywać w Koźniewicach, gdzie radomscy lekkoatleci przygotowywać się będą do mistrzostw Polski seniorów. Mistrzostwa odbędą się w dniach od 23 do 25 sierpnia na obiektach Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ulicy Narutowicza 9 w Radomiu.

- Przygotowania przebiegają zgodnie z planem. Generalnie uważam, że jesteśmy dobrze przygotowani i ta impreza będzie stała naprawdę na wysokim poziomie organizacyjnym i myślę, że będziemy mogli być z niej dumni. To chyba największa impreza sportowa w historii Radomia. Ogromne przedsięwzięcie, w którym weźmie udział kilkuset zawodników i trenerów - mówi Mateusz Tyczyński, dyrektor kancelarii prezydenta Radomia. ©P



Koszykarze (od lewej) Adrian Bogucki, Wojciech Wątroba i Marcin Piechowicz, zameldowali się na pierwszym treningu